POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie, najwyższa temperatura do 78 F (25.6 C), wiatry południowo zachodnie z prędkością 12 mil na godz.
Jutro bez większych zmian, możliwość przelotnych deszczy.
Wschód słońca o godz. 6:25 rano, zachód o godz. 7:09 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 10 września — Mikołaja i Łucji.
Jutro Wtorek, 11 września — Prota i Jacka.
Pojutrze środa, 12 września — Imieniny N.M.P. Gwidona.

No. 176 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 10 Września (September 10), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

KANADA POWITAŁA OJCA ŚWIĘTEGO

Reagan Apeluje o Głosy Polonii

Najdłuższa "Polska Kiełbasa" Świata

Chicopee, Mass. (ST) — Główną atrakcją 11-go Dorocznego Światowego Festiwalu Kiełbas był wyrób liczący sobie 25 stóp 10 cali długości, o wadze — bagatela! — 242 funtów.

Kiełbasa zrobiona została przez Chicopee Provision Inc. z przeznaczeniem na 4 dni festiwalu jedzenia, tańca oraz picia piwa. Pracowało nad nią 10 osób przez ponad 8 godz. Jej koszt wynosi ok. $500 i wystarczyłaby ona do nakarmienia prawie 500 osób, zakładając, że porcje ważyłyby 8 uncji. Tegoroczna rekordowa "Polska Kiełbasa" jest dłuższa od zeszłorocznej o 6 cali oraz cięższa o 6 funtów.

Firma robi festiwalowe kiełbasy od r. 1974 w celu "zwabienia" turystów do miasteczka liczącego 55,000 mieszkańców. Mieszka w nim spora grupa Polaków.

Eskalacja Wojny w Nikaragui

(UPI) — Daniel Ortega, "koordynator" lewicowej nikaraguańskiej junty Sandinistów i zarazem kandydat na prezydenta, ostrzegł naród, by był przygotowany do odpierania dalszych ataków przeprowadzanych przez wspomaganych przez Stany Zjednoczone partyzantów. Ortega prowadził w dniu wczorajszym kampanię wyborczą.

Ortega stwierdził, że przeprowadzony w dniu 1 września przy pomocy pocisków rakietowych — atak na szkołę wojskową, stanowi dowód, że popierana przez CIA wojna w Nikaragui zostaje rozszerzona.

Ortega wystąpił z apelem skierowanym do tych Nikaraguańczyków, którzy mieszkają w dala od miast, w których prowadzona jest walka. Wezwał ich do zbrojenia się w obronie napadniętego kraju.

Stwierdził on, że w walkach prowadzonych z popieranymi przez Stany Zjedn. partyzantami ("Contras") zginęło w ciągu sierpnia 143 rebeliantów i 17 żołnierzy rządowych; 72 żołnierzy zostało rannych.

W międzyczasie arcybiskup Managui Miguel Obando Y Bravo wystąpił ostro przeciw Sandinistom, oświadczając, że hasła rewolucji godzą w założenia Kościoła katolickiego. Przywódca duchowy Nikaragui poddał krytyce hasło Sandinistów stwierdzające, że "pomiędzy założeniami nauki chrześcijańskiej a rewolucji — nie istnieją sprzeczności".

W ciągu ostatnich 6 miesięcy popierani przez CIA partyzanci zdołali zebrać od przedsiębiorstw amerykańskich oraz rządów innych państw sumę ponad $10 mln. Jak wiadomo, Kongres Stanów Zjednoczonych zablokował dalszą pomoc dla "Contras". Dziennik New York Times" podaje, że wśród państw, które przyszły partyzantom nikaraguańskim z pomocą, znajduje się m.in. Argentyna, Izrael, Wenezuela, Gwatemala i Tajwan.

Zakończenie Strajku w Firmie Rowerowej

Westfield, Mass (UPI) — Zrzeszeni w związku zawodowym pracownicy firmy Columbia Mfg. Co., zatwierdzili nową zbiorową umowę o pracę, wyrażając zgodę na zamrożenie zarobków. Tym samym zakończył się trwający od 10 tygodni strajk.

Columbia Mfg. Co., jest najstarszą w kraju i trzecią co do wielkości firmą produkującą rowery.

Pracownicy zatwierdzili w niedzielę stosunkiem głosów 229 do 81 trzyletnią zbiorową umowę o pracę.

W Czasie Kampanii w Pensylwanii

Skrytykował Reżim PRL Oraz Program Swego Przeciwnika Mondale'a

Doylestown, Pennsylwania (CT, ST) — Prez. Reagan na festiwalu z okazji święta Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown, zwanym amerykańską Częstochową, podkreślił ważną rolę Polaków w budowaniu "moralnej siły" Ameryki, krytykując jednocześnie ostro reżim komunistyczny za gnębienie narodu polskiego.

Niedzielny wyjazd Prezydenta do Pennsylwanii jest jednym z etapów kampanii wyborczej, tym razem wśród społeczeństwa polsko-amerykańskiego. Prezydent złożył wczoraj wieniec pod pomnikiem pianisty Ignacy Paderewskiego, wielkiego polskiego patrioty, wygłosił przemówienie oraz poczęstowany został typowo polską potrawą, mianowicie plackami kartoflanymi z jabłkowym musem.

W swoim przemówieniu prez. Reagan podkreślił jak ważni dla historii Polski oraz niewątpliwie świata są wielcy Polacy, jak Papież Jan Paweł II ("dzielny syn Polski"), Lech Wałęsa oraz ci, którzy tworzyli historię Ameryki, Kazimierz Pułaski oraz Tadeusz Kościuszko.

"Polska może być tymczasowo ujarzmiona, ale naród polski nigdy nie będzie pokonany," powiedział Prezydent. Słowa jego nagrodzone zostały burzą oklasków.

Apelując o głosy wyborców Prezydent zwrócił się do demokratów, przypominając osiągnięcia byłych prezydentów Roosevelta, Trumana oraz Kennedy'ego. Prez. Reagan zaapelował o głosy do tych wszystkich, którzy przestali być zwolennikami obecnej linii polityki obranej przez demokratycznych kandydatów na najwyższe stanowiska w kraju, Waltera Mondale'a oraz Geraldine Ferraro.

Przemówienie Prezydenta nagrodzone zostało gromkimi oklaskami przez tłum liczący — jak oblicza poli-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rebelianci Zaprzeczają Doniesieniom

Mexico City, Meksyk (CT) — Rzecznik tzw. Frontu Wyzwolenia Narodowego Farabundo Marti, jednej z największych organizacji lewicowych rebeliantów w Salwadorze oświadczył, że zapowiadana od dawna, rzekoma wielka ofensywa sił antyrządowych jest fikcją. Zdaniem rzecznika, plotki o przygotowywanym frontalnym ataku rebeliantów celowo rozpowszechnia rząd Stanów Zjednoczonych, aby w ten sposób uzasadnić swoją pomoc militarną dla władz salwadorskich.

Wypowiadający się w imieniu Farabundo Marti, Hektor Acevedo stwierdził również, że organizacja chciała w lecie wprowadzić dwudniowe zawieszenie ognia w Salwadorze, na cześć murzyńskiego przywódcy w USA, Jesse Jacksona. Front Wyzwolenia Narodowego planował swoją akcję w okresie konwencji partii demokratycznej w USA.

Acevedo stwierdził jednak, że Jesse Jackson, wówczas jeszcze kandydat do nominacji, był tak zajęty, że skontaktowanie się z nim okazało się niemożliwe. Rzecznik oświadczył też, że ciągłe loty zwiadowcze amerykańskich samolotów nad terytorium Salwadoru sprawiają, że łączenie się rebeliantów w większe grupy jest praktycznie niewykonalne.

DOYLESTOWN, PA.—Prezydent Ronald Reagan wśród Polonii. (UPI)

Następny Samolot Uprowadzony Do Iraku

Bagdad, Irak (UPI, CT) — W niedzielę zakończył się dramat na pokładzie irańskiego samolotu, który po 2,700-milowej podróży wylądował w Bagdadzie. Odrzutowiec typy Boeing 727, należący do Irańskich Linii Lotniczych został uprowadzony do Bahrain, a następnie do Kairu. Stamtąd porywacze skierowali go do Iraku.

Na pokładzie samolotu znajdowało się 118 pasażerów oraz członków załogi. W chwili obecnej są już oni całkowicie bezpieczni, władze irackie skierowały ich do hoteli oraz przedstawiły 3 możliwości: mogą powrócić do Iranu, pozostać w Iraku, gdzie będzie im w takiej sytuacji udzielony azyl polityczny bądź też starać się o azyl w dowolnym, demokratycznym kraju. W tej chwili nie wiadomo jeszcze, jakie decyzje podjęli niedawni zakładnicy.

Jak przekazały irackie agencje prasowe, samolot został uprowadzony przez mężczyznę zidentyfikowanego jako irański policjant oraz 4-osobową rodzinę z dwojgiem dzieci. Wszystkim porywaczom został natychmiast udzielony azyl w Iraku. Występując z prośbą o jego otrzymanie piraci powietrzni przedstawili siebie jako monarchistów, zdecydowanych wrogów ayatollaha Khomeiniego, walczących o przywrócenie w Iranie władzy szacha.

Irak podał do wiadomości, że każdy samolot, uprowadzony z Iranu może bezpiecznie wylądować na irackim terytorium. Obecny incydent był już siódmym przypadkiem uprowadzenia samolotu od końca lipca bieżącego roku oraz czwartym, w jaki zaangażowany jest samolot irański.

Iran stara się podjąć specjalne środki zapobiegawcze przed kolejnymi przypadkami uprowadzeń. W dniu wczorajszym władze irańskie wystąpiły z apelem do Organizacji Narodów Zjednoczonych, by jej odpowiednia agencja starała się zapobiec przejmowaniu porwanych, irańskich samolotów przez Irak. Jak wia-

Aquino Został Zastrzelony Przez Członka Swej Ochrony

San Francisco (UPI) — Pismo "San Francisco Examiner" opublikowało w swym niedzielnym wydaniu wywiad z Dante Santos'em, jednym z 5 członków mianowanej przez prez. Ferdinanda Marcosa rady przeprowadzającej dochodzenie w sprawie zamordowania przywódcy opozycji filipińskiej Benigno Aquino.

Santos twierdzi, że Aquino został zamorodowany przez jednego z żołnierzy przydzielonych przez władze do jego ochrony.

Pomoc Weteranów Dla Partyzantów Nikaraguańskich

Huntsville, Alabama (NYT)—Przywódcy nikaraguańskich partyzantów poinformowali wczoraj, iż dwaj Amerykanie, ofiary zestrzelenia helikoptera nad Nikaraguą w sobotę, byli weteranami wojny wietnamskiej.

Należeli oni do specjalnej grupy utworzonej w celu niesienia pomocy partyzantom nikaraguańskim. Przywódcy ich, działający z Miami oraz Nowego Orleanu, poinformowali, iż dwaj mężczyzni oraz 4 innych Amerykanów, którzy udali się razem z nimi do Hondurasu w zeszłym tygodniu, zrobili to ochotniczo, bez otrzymywania zapłaty. Poprzednie doniesienia podawały, że grupa ta składała się z 7 mężczyzn.

Przywódcy partyzantów z Nikaraguańskich Sił Demokratycznych, największego ugrupowania, poinformowali, że jednym z zabitych mężczyzn był detektyw policji z Huntsville, który wziął wolne dni z pracy, po to aby pomagać partyzantom. Drugi mężczyzna, zgodnie z tym co twierdzą, pochodził z Memphis. Obaj byli pilotami w czasie wojny wietnamskiej. Należeli oni do grupy o nazwie Civilian Military Assistance. Grupa ta wysłała w zeszłym roku ok. 15-20 mężczyzn do Hondurasu jako doradców. Amerykanie ci pomagali szkolić pilotów helikopterów. Nie brali oni jednak udziału w akcjach zbrojnych w Nikaragui. Jedną z form pomocy było dostarczanie ubrań, leków oraz sprzętu.

Przywódcy partyzantów zaprzeczyli ich powiązaniom z CIA, popierającą ruch od 1981 r. oraz rządem amerykańskim. Administracja prez. Reagana również zaprzeczyła wszelkim powiązaniom wymienionych osób z rządem USA.

Komitet senacki zajmujący się sprawami wywiadu ma zbadać sprawę śmierci Amerykanów oraz ich ewentualnych powiązań.

Nie Wyjdą Na Wolność

"Tygodnik Mazowsze" — Więźniowie polityczni ze Strzelina — skazani za przygotowania wybuchów bombowych m.in. górnicy z Lubina: Stanisław Zabielski, Korczowski i Mirosław Młodecki; górnicy ze Śląska: Czesław Lipka, Leszek Zubik i Andrzej Pokorski. Więźniowe polityczni z Huty Katowice: Michał Luty, Jerzy Milanowicz, Leszek Lorek, Andrzej Kisieliński, Andrzej Niewiara i Andrzej Stolarczyk. 8 sierpnia mieli stanąć przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach, oskarżeni o korzystanie z urządzeń poligraficznych huty dla osiągnięcia korzyści majątkowych. O wielu innych więźniach politycznych przytrzymywanych pod kryminalnymi pretekstami nie mamy pełnej informacji. Prosimy o przekazywanie danych.

USA Gotowe Do Rozmów z Sowietami

Washington (CT) — Sekr. Stanu George Shultz oświadczył w niedzielę, że USA są gotowe do rozpoczęcia rozmów ze Związkiem Sowieckim w sprawie zakazu prowadzenia prób z nowymi rodzajami broni kosmicznych.

Jednocześnie Shultz odrzucił sowiecką propozycję zamrożenia tychże prób na okres przed rozpoczęciem negocjacji.

USA zgodziły się już wcześniej na prowadzenie rozmów ze Związkiem Sowieckim w sprawie ograniczenia militaryzacji przestrzeni kosmicznej, pod warunkiem jednak, że druga strona nie będzie stawiała warunków w czasie bezpośrednio przed ich rozpoczęciem.

W bieżącym roku, jesienią, Stany Zjednoczone planują rozpoczęcie prób z nową bronią antysatelitarną.

Zdaniem administracji prez. Reagana wprowadzenie zakazu prób z nową bronią kosmiczną jest o tyle niekorzystne dla USA, że sprawdzenie, czy druga strona dostosowuje się do zakazu, jest praktycznie niemożliwe. Z drugiej strony zakaz taki byłby na korzyść Sowietów, ponieważ opóźniałby zdecydowanie realizację amerykańskiego programu bez gwarancji na powodzenie.

Inni przedstawiciele Dept. Stanu oświadczyli, iż Sowiety poinformowane zostały drogą dyplomatyczną o gotowości USA do wprowadzenia zakazu prób we wczesnym stadium negocjacji.

Obrońca Teologii Wyzwolenia

Watykan (UPI) — Główny przedstawiciel tzw. teologii wyzwolenia, brazylijski ksiądz Leonardo Boff, przedstawiał w zeszłym tygodniu swoje poglądy członkom watykańskiej Kongregacji Doktryny Wiary (niegdyś Inkwizycja). Głoszona przez księdza Boffa teologia wyzwolenia jest bardzo blisko spokrewniona z filozofią marksistowską. Ostatnio Watykan kilkakrotnie ostro potępił tego rodzaju mieszanie pojęć.

Duchowny przedstawił obronę swojej teologii, zawartą w 50-stronicowej księdze. Po zakończeniu pierwszej serii przesłuchań ksiądz Boff wyraził radość, że mógł zaprezentować swoje poglądy.

Pożar Na Krążowniku

Norfolk, Virginia (ST) — W wyniku pożaru, jaki wybuchł na krążowniku "Ticonderoga" wyposażonym w pociski zdalnie sterowane, zranieniu uległo 13 członków załogi. Pożar zmusił okręt do powrotu do rodzimego portu w celu dokonania napraw.

Wybuchł on rano w sobotę w odległości ok. 180 mil na wschód od Mayport, Floryda.

Dotychczas nie ustalono przyczyny pożaru na 563 stopowym okręcie, mającym 366 członków załogi. Rany były tylko powierzchowne.

Owacyjne Przyjęcie w Quebec

Papież Kładzie Nacisk Na Tradycyjne Nauki Kościoła

Quebec, Kanada (UPI, ST, CT) — Ojciec Swięty Jan Paweł II rozpoczął wczoraj swoją 11-dniową pielgrzymkę do Kanady. Na stadionie Uniwersytetu Laval we francuszkojęzycznej prowincji Quebec Ojca Swiętego powitało przeszło 300,000 wiernych.

Zdecydowaną większość mieszkańców prowincji stanowią katolicy, niemniej tylko połowa z nich to praktykujący. Wśród kanadyjskich katolików istnieje bowiem bardzo silna opozycja przeciwko niektórym tradycyjnym naukom Kościoła, jak choćby wobec sztucznej kontroli urodzin, celibatu księży czy zakazu przyjmowania kobiet do stanu duchownego. W kazaniach, przygotowanych przez Papieża główny nacisk zostanie zatem położony na tej tematyce.

Wczoraj Papież nie odwoływał się bezpośrednio do tych problemów, niemniej ostrzegł zgromadzonych na Jego powitanie wiernych, by nie akceptowali "rozwodu pomiędzy wiarą a kulturą" oraz przeciwdziałali tworzeniu się przepaści między przeszłością a teraźniejszością.

Ojciec Swięty podkreślił również,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Ike" Sieje Zniszczenie w Chinach

Pekin (UPI) — Tajfun "Ike" uderzył dziś w chińską prowincję Guangxi. Wiele domów, fabryk i pól cukrowych zostało zniszczonych. Tajfun spowodował największe na przestrzeni ostatnich lat — w tej prowincji — zniszczenia. 13 osób pozostaje zaginionych w nadbrzeżnym mieście Beihai. Nieokreślona bliżej liczba osób doznała obrażeń.

"Ike" uderzył w wybrzeże Chin z siłą wiatrów 95 mil/godz. Tajfun zrównał z ziemią domy mieszkalne i budynki fabryczne położone w odległości 100 mil w głębi lądu.

Wichura powyrywała również z ziemi na obszarze tysięcy akrów krzewy trzciny cukrowej.

W ubiegłym tygodniu ten sam tajfun zdewastował wyspy filipińskie. "Atak" na wysuniętą na południe prowincję chińską rozpoczął się w czwartek.

Najbardziej ucierpiał rejon położony w pobliżu miasta Beihai, Quinzhou i Fancheng. Poważne straty zanotowano także w stołecznym mieście prowincji Guangxi — Nanning, położonym w odległości 100 mil w głąb lądu.

Uderzenie tajfunu trwało prawie jedenaście godzin. Linie wysokiego napięcia oraz drzewa o średnicy trzech stóp, łamały się jak zapałki.

Chińska agencja informacyjna twierdzi, że klęska spowodowana przez "Ike" jest najgorszą z wszystkich notowanych od r. 1954.

Na Filipinach prez. Ferdinand Marcos spędził weekend na zwiedzaniu obszarów kraju nawiedzonych przez tajfun.

W niedzielę ilość ofiar śmiertelnych na Filipinach wynosiła 1,450 osób. Wydawnictwo Metro Manila Times podało, że liczba ta jest wyższa i wynosi 2,085 zabitych.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.4940 SF, 2.9945 DM, 9.1950 FF i $1.2725 za ft. szt.).

Cena złota wzrosła w Londynie do $336.50 za uncję.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Życzenia Polskim Szkołom Sobotnim

W związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego — Harcerstwo, rozpoczynające swój 36-ty rok pracy w Chicago — składa wszystkim Polskim Sobotnim Szkołom, ich Gronom Nauczycielskim, Komitetom Rodzicielskim i Młodzieży gorące życzenia miłej, owocnej pracy, wielu nowych osiągnięć i zadowolenia w ciągu całego 1984-85 roku szkolnego.

Zdając sobie sprawę, że wyniki nauczania i wychowania zależą od współpracy Rodziny — Szkoły — Harcerstwa życzymy, by ona układała się jak najpomyślniej, dając oczekiwane przez społeczeństwo wyniki.

Szczęść Boże.

Zwycięstwo Decydujące O Losach Swiata

W dniu 12 września 1983 roku Husaria Polska — na rozkaz głównodowodzącego Odsieczą Wiedeńską, Jana III Sobieskiego, króla Polski — huraganowym, straszliwym swym uderzeniem na obóz Turków oblegających Wiedeń — ostatnią ostoję chrześcijaństwa przed zalewem muzułmańskiej potęgi — rozstrzygnęła bitwę, oswobodziła wyczerpane, będące u kresu wytrzymałości miasto — zdecydowała o losie Europy na dalsze wieki.

Zeszłoroczne obchody 300-lecia Odsieczy Wiedeńskiej wykazały, że i tym razem świat radby zapomnieć o zwycięzcach tej bitwy — Polakach. W obchodzie prawie ich pominięto. Dlatego naszym obowiązkiem jest stałe przypominanie o tym, kto ofiarą życia i krwi zadecydował o złamaniu potęgi tureckiej i losach Europy.

Dobrze, że każda harcerka, harcerz zgodnie z wymaganiami na stopnie winien tę datę nie tylko znać, ale umieć o niej powiedzieć prawdę, swym kolegom Amerykanom.

"Kronika" co roku młodym harcerkom i harcerzom ten fakt przypomina.

"Wichry"

Któż z czytelników, a nawet czynnych działaczy polonijnych nie zna, co to słowo znaczy, kogo i co przedstawia.

Otóż ten Harcerski Zespół — po szeregu udanych wystąpieniach w minionym okresie — rozpoczyna w czwartek — 13 września, jak zwykle o godz. 7-mej wieczór — w Domu Kombatanta 31-go Koła SPK — 3242 N. Pulaski, swe cotygodniowe próby.

Wierzymy, że na to spotkanie zjawią się nie tylko dotychczasowi członkowie "Wichrów" — harcerki i harcerze — ale przyprowadzą oni z sobą wielu nowych, by Zespół powiększyć i wzmocnić.

Czekają nas nowe wystąpienia, o które już dziś prosi szereg polskich organizacji.

Do miłego spotkania!

Co Nas Czeka?

WE WRZEŚNIU:

Zebranie Poobozowe

Każde działanie winno zakończyć się analizą, by podkreślić wszystkie momenty udane, sukcesy, jak również starać się znaleźć dotychczasowe trudności, "wąskie przejścia" (bottle neck), ich powody, by je usunąć w dalszym działaniu — w naszym wypadku w przyszłej akcji letniej.

W tym celu Zarząd K.P.H. zwołuje na niedzielę, 16 września br., o godz. 2:30, w Domu Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee zebranie po akcji letniej, zapraszając wszystkich rodziców i apelując o jak najliczniejszy udział.

Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za wychowanie naszej młodzieży i za poziom pracy harcerskiej na tym terenie.

A zatem spotykamy się wszyscy na zebraniu — podzielmy się uwagami.

Pasowanie Zuchów

Pasowanie zuchów na harcerzy w Hufcu Harcerzy "Warta" odbędzie się w sobotę, 29 września, o godz. 3-ej po poł., w Domu 90 Plac. SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Na uroczysty, a ważny w życiu chłopca moment — przyjście zucha z wieku dziecięcego do harcerskiego — zaprasza serdecznie wszystkich rodziców i przyjaciół — Hufiec Harcerzy.

Terminy Wspólnych Wystąpień Harcerstwa

20-21 października — Miejska Wystawa Grup Etnicznych — Donnalley Hall.

2 grudnia (niedziela) — Dzień Polski w Muzeum w ramach programu "Boże Narodzenie dookoła świata".

6 stycznia 1985 — Harcerski Opłatek Obwodu.

Z Żałobnej Kroniki

Dnia 2 września br w Lublinie odeszła na Wieczną Wartę śp. druhna Alina Podworska, b. kierowniczka 21-go Kręgu St-h "Orłów Kresowych" w Chicago. Druhna Alina po włączeniu się do Kręgu włożyła swe serce i wielostronne zdolności w pracę Kręgu — jako kierowniczka zespołu tanecznego, programów Kręgu w ramach "Boże Narodzenie dookoła świata" w Muzeum, stoisk kulturalnych Harcerstwa na Wystawie grup etnicznych; jako sekretarka i kronikarka Kręgu.

Zegnamy ją z daleka z głębokim żalem i smutkiem, życząc by Ziemia Polska była jej lekką i miłą, a Dobry Bóg powołał Ją co rychlej przed Swój Tron.

Serdeczne wyrazy współczucia przekazujemy druhowi Jurkowi i Rodzinie.

Żałobna Msza św. za spokój duszy śp. Aliny — we wtorek, 25 września, o godz. 7, w kaplicy OO. Jezuitów, 4105 N. Avers.

O udział we Mszy św. prosi Krąg St-h "Orłów Kresowych".

O Pieśniach i Piosenkach Harcerskich

Jest to gawęda hm. E. Sikorskiego z "Niedzieli' Tyg. Kat. z Częstochowy Nr 4 z 22.I.1984. Dostarczył ją "Kronice" nasz "szperacz" phm. E. Mokwa. Poznajmy tą drogą los niektórych pieśni i piosenek harcerskich i część 75-cio letniej historii Z.H.P. Niech ta gawęda zachęci do rozśpiewania Drużyn i Hufców — tak tutaj potrzebne.

★ ★ ★

"Ruch harcerski od swego zarania łączył wychowanie młodzieży ze śpiewem, często ze spontanicznym wypowiadaniem się w pieśni.

Miało to ogromne znaczenie dla żywotności zarówno starych pieśni patriotycznych, jak i ludowych — treść ich i walory estetyczne, wielokrotnie przeżywane przez młodzież w rozśpiewanych drużynach harcerskich, wyciskały swoje piętno na psychice młodych odtwórców, były jednym z czynników kształtujących ich osobowość. Józef Trzeciak, drużynowy II Mławskiej Drużyny w latach dwudziestych, po 50 latach tak wspomina:

"Ale wracając do tamtych harcerskich czasów i śpiewu przy ognisku: To nie były tylko słowa i wokalne popisy. To było najbardziej autentyczne wzruszenie zbiorowe, niemalże coś na kształt nie zorganizowanego misterium. Każdy z nas przeżywał głęboko ten wieczorno-ogniskowy nastrój i mimo woli prężył się, by kruszyć w sobie słabość i służyć Tej, co nie zginęła, jak tamci . . . z nadgranicznych stanic".

Na temat powstania hymnu harcerskiego "Wszystko co nasze Ojczyźnie oddamy" pisaliśmy już obszernie w "Niedzieli" (nr 46 z 13 XI 1983 r.), przedstawiając jednocześnie postać twórcy tej pieśni, Ignacego Kozielewskiego.

Zanim Olga Drahonowska wiersz "Wszystko co nasze" przekształciła na "Marsz Skautów", pojawiła się w "Skaucie" z 15 marca 1912 r. "Pieśń młodych skautów", zaczynająca się strofką:

Swięta miłości kochanej Ojczyzny,
Oto w Twą służbę wchodzi
Hufiec nasz!
Od lat najmłodszych do późnej
siwizny
Pragniem przy Tobie czujną
trzymać straż!

Napisał ją Władysław Bełza (1847-1913), a melodię skomponował Wł. Sawicki. Autor tekst swój przesłał do redakcji "Skauta" z następującym listem:

"Stary i schorzały, nie mogę własną osobą służyć pięknej idei "Skauta". Zamiast więc służb fizycznych ofiaruję Wam moją służbę duchową w pieśni, którą załączam, a której życzę, by stała się hasłem i pokrzepieniem dla młodej i dzielnej drużyny polskich skautów".

hm. E. Sikorski

(C.D.N.)

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

Jubileusz 90-Lecia Parafii Św. Jacka

Trzeba podziwiać naszych pionierów emigracyjnych za ich przywiązanie do religii i polskości oraz ofiarność na te cele. Wszędzie więc, gdziekolwiek powstawały pierwsze polskie skupiska, tam ich mieszkańcy zaczynali swoje życie społeczne i narodowe od organizowania polskich parafii, szkół parafialnych i budowy kościołów, przy których później powstawały i rozwijały się różne inne organizacje. Taki też początek miała parafia św. Jacka.

Krótki Rys Historyczny

Był rok 1894. Chicago, po wielkim pożarze w 1871 r. z trudem znowu stawało na nogi. . . . Panowała wtedy w kraju wielka depresja ekonomiczna, a więc i duże bezrobocie. Mimo

tego, spora już wtedy w Chicago kolonia polska, nie rezygnowała z ambitnych planów — takich, jak budowa kościołów i szkół parafialnych.

Natchnieniem dla niej, był niewątpliwie opatrznościowy człowiek: ks. Wincenty Barzyński C.R.! Był on nie tylko założycielem pierwszej polskiej parafii św. Stanisława Kostki, ale i organizatorem parafii św. Jacka, choć nigdy nie był jej proboszczem.

Zaczął od kupna niewielkiego dwupiętrowego domu przy zbiegu ul. Milwaukee i Central Park. Wyprzedził on w tym "narodowców," dzięki czemu być może, do dziś dnia nie powstała w dzielnicy Avondale żadna parafia P.K.N. Należy dodać, że dom ten zakupił za pieniądze Zgromadzenia Ojców Zmartwychwstańców, do którego sam należał.

Tak więc górna część tego domu była pierwszym kościołem nowej parafii, a w dolnej była urządzona szkoła parafialna. A ta parafia liczyła wtedy tylko 40 polskich rodzin! . . . Taki był początek dzisiejszego "Jackowa."

Z biegiem czasu, napływało coraz więcej polskich rodzin do tej niemal pustej dzielnicy, zwanej "Avondale." Stało się jasnym, że trzeba pomyśleć o budowie nowego i "prawdziwego," a więc większego i murowanego kościoła, czym naturalnie zajął się pierwszy proboszcz "Jackowa" ks. Jan Piechowski, C.R.

I tak w roku 1906, gdy parafia liczyła już 719 rodzin, zostały założone fundamenty pod nowy, monumentalny obecny kościół pod wezwaniem św. Jacka. Jego budowę ukończono w roku 1921, za wyjątkiem artystycznych malowideł wewnątrz, które zostały wykonane nieco później. Koszt budowy wyniósł $87,000, plus organy za $16,500. Była to ogromna suma w owych czasach, w dodatku przy poważnej depresji ekonomicznej i dużym bezrobociu.

W roku 1969 parafia św. Jacka obchodziła swój diamentowy jubileusz i wydała pamiętnik, podając w nim szczegółową statystykę swej działalności. Biorąc za podstawę tę statystykę, możemy przyjąć, że w 90-letnim istnieniu tej parafii zawarto 7,290 małżeństw, było 20,700 chrztów i 11,430 pogrzebów.

Pasterzowało w niej do tej pory 15 proboszczów oraz co najmniej trzy razy tyle księży asystentów. Parafia liczy obecnie około 4,800 rodzin, ale niestety już nie czysto polskich, lecz mieszanych. Przy parafii działa około 50 stowarzyszeń i bractw religijnych. Parafia ma obecnie 2 duże budynki szkolne z największą liczbą uczniów i uczennic. Jej obecnym proboszczem, od kilku lat, jest ks. Marion Gienko, C.R., któremu pomaga w pracy 5-ciu księży asystentów i dwóch diakonów.

W tym roku parafia św. Jacka obchodzi jubileusz 90-lecia swego istnienia. Z tej okazji w niedzielę, 7 października, o godz. 4-ej po południu, odbędzie się dziękczynna koncelebrowana Msza św. z udziałem wielu księży i diakonów. Ks. Kardynał Bernardin otrzymał zaproszenie i prawdopodobnie weźmie udział w tej uroczystości.

Zaraz po Mszy św. odbędzie się bankiet z krótkim programem, a potem zabawa taneczna przy doborowej orkiestrze. Na tę uroczystość, bankiet i zabawę, ks. proboszcz M. Gienko, C.R. serdecznie zaprasza nie tylko wszystkich swoich parafian, ale i całą Polonię w Chicago.

Zarzuty Nikaragui Wobec Stanów Zjedn.

Managua. (UPI) — W czasie środowego spotkania pomiędzy przedstawicielami Stanów Zjedn. i Nikaragui, minister spraw zagr. Nikaragui Miguel D'Escoto wystąpił z szeregiem zarzutów pod adresem USA. Stwierdził on, że Stany Zjedn. naruszają poprzez odmowę wstrzymania działalności ugrupowań partyzanckich— własny akt neutralności.

Spotkanie pomiędzy przedstawicielami obu krajów ma na celu podjęcie zabiegów zmierzających do złagodzenia nasilających się napięć oraz walk pomiędzy partyzantami i wojskami rządowymi.

Jest to już piąte z kolei spotkanie pomiędzy przedstawicielami obu stron. Odbywa się ono w letniskowej miejscowości Manzanillo, w Meksyku, nad Oceanem Spokojnym.

Osiedle Dla Pałkarzy

Przy ul. Mszczonowskiej w Warszawie (przedłużenie Al. Jerozolimskich na zachód od dworca zachodniego, w pobliżu linii kolejowej do Ursusa) buduje się w szybkim tempie osiedle — bazę ZOMO na 12 tys. osób.

Osiedle jest izolowane i całkowicie samowystarczalne. Planuje się własne zaopatrzenie w warzywa, stację paliwową, garaże dla smochodów milicyjnych, automatyczne ogrzewanie, agregat prądotwórczy, ujęcia i zbiorniki wodne. Ten obóz warowny będzie miał pod kontrolą tzw. robotniczą Wolę i wszystkie linie kolejowe na zachód od Warszawy.

ADWOKAT
D. GILNA
- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

825-3184
5642 W. DIVERSEY AVE.
MÓWIMY PO POLSKU

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu.
24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A. JASZCZUK
- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom I

BOGUMIŁ I BARBARA

41

I siebie słyszał pytającego: — Co Teresa uważa?

I dalej nic już nie myślał, ale czuł się tak dobrze, jakby ona już tutaj była i jakby już tak ze sobą rozmawiali.

12

Poczta, która dawniej dużo miejsca zajmowała w życiu pani Barbary, przestała ją od śmierci Piotrusia interesować. Bogumił odbierał ze dworu i listy, i gazety, a ostatnio był nawet skrupulatny w pilnowaniu tej sprawy, gdyż nie chciał, żeby odpowiedź Teresy wpadła w ręce pani Barbary. Lękał się, by jej to nie rozdrażniło, że knuł coś bez jej wiedzy. Zwłaszcza że to już było nie na czasie, bo się rozmyślił i postanowił zostać w Krępie, i chciał już tylko, żeby Teresa przyjechała do nich na lato.

Tymczasem pewnego dnia, kiedy powrócił do domu z pola, pani Barbara powiedziała:

— Byłam dzisiaj we dworze i oddali mi pocztę. Patrz, co pisze Terenia.

— Byłaś we dworze? — powtórzył zaskoczony i wziął list, ale ręka mu drżała, więc go położył na stole i tak czytał.

Zrazu pragnął tylko rozpoznać, jak Teresa przedstawiła sprawę jego projektów co do wyniesienia się z Krępy, i śród skaczących mu przed oczami liter szukał sposobu usprawiedliwienia się przed żoną. Przeczytawszy do końca, ochłonął, gdyż zrozumiał, że Teresa pisała tak, jakby wcale nie otrzymała jego listu, pisała do nich obojga, ale jednak dawała odpowiedź na wszystkie pytania, które on jej zadał. Uspokojony, przeczytał list ponownie i dopiero teraz zastanowił się nad jego treścią.

Teresa donosiła, że o milę od Kalińca jest do wzięcia w samodzielną administrację duży, trzydziestowłókowy majątek, własność pani Letycji Mioduskiej, zamieszkałej w Paryżu. Sprawą tą zajmuje się jej plenipotent, niejaki Daleniecki, mieszkający również w Paryżu, ale chwilowo przebywający w Kalińcu. Rzecz jest pilna. Daleniecki chciałby zawrzeć kontrakt od zaraz albo najpóźniej od października. — „Jeżelibyście na to reflektowali — pisała Teresa — to konieczne jest, żeby Bogumił przyjechał na kilka dni. Ja wyjeżdżam z dziewczynkami na lato do Piekar do radcy Joachima, ale Danielowie i Lucjan są na miejscu i wszystkim się zajmą — ja przy tym zresztą niepotrzebna, zawadzałabym tylko, a oni do takich rzeczy jedyni. Lucjan powiada, że ten folwark można będzie potem wziąć w dzierżawę, a jak nie, to kto wie, czy się tu z czasem i co lepszego nie trafi. Ziemia też tu jest w lepszej kulturze, więc i o dochód łatwiej, można prędzej do czegoś dojść niż pod Borkiem. Ja znów mam to na myśli, że będzie wam tu pomiędzy nami raźniej i że roztropnie byłoby tę odmianę losu przyjąć, bo wam tego potrzeba, żebyście się podnieśli na duchu. Dajcie znać telegramą na imię Lucjana, czy ma się dalej z Dalenieckim umawiać i czy Bogumił przyjedzie? Majątek nazywa się Serbinów. Basia pewno o nim słyszała, jak i o tej Mioduskiej, bo przed laty było tu o niej głośno. Ale to inne dzieje, a teraz najważniejsze, byście, namyśliwszy się, prędko odpowiedzieli."

— Cóż ty na to? — zapytała pani Barbara z nieukrywaną ciekawością.

— Co ja na to? — powtórzył markotnie. Stał opuściwszy ręce i czuł się jakby przez Teresę oszukany czy też zlekceważony.

— Ja... nie myślałem rzucać Krępy — rzekł i zaczerwienił się przy tym.

— Nie myślałeś? A przecież wiecznie i tak tu siedzieć nie będziemy, a drugi raz może ci się coś podobnego nie trafić! — zawołała z nieoczekiwanym ożywieniem.

— Chcesz, byśmy odjechali stąd, gdzie leżą mama, wujek, Piotruś? — spytał spuszczając oczy.

— Mnie jest zupełnie wszystko jedno — rzekła popadając na powrót w apatię. — Piotrusia nie ma ani tu, gdzie leży, ani tam, ani nigdzie. Ale jak możesz ty mówić takie rzeczy, tego nie rozumiem. Nie ja to przecież wołałam: „Nie można żyć śród grobów. Trzeba wrócić do świata". Mniejsza z tym. Siedziałam tu po prostu nad listem Tereni i myślałam o tobie. Tutaj nie ma przed tobą żadnej przyszłości. Za dużo tej rodziny, tych Krępskich, tych przyszłych zięciów. Teraz są stosunki przyjacielskie, ale sam kiedyś mówiłeś, że wszystko dobrze, dopóki żyją starzy. A potem? Czy wiesz, jaki się okaże młody Krępski i czy w ogóle on tutaj będzie rządził? A tam przynajmniej nie będziesz miał nikogo na karku. Będziesz miał samodzielne stanowisko, wszystko będzie na twojej odpowiedzialności, zawsze to lepsza pozycja niż być tylko wiecznie na czyjeś zawołanie.

Bogumił zawstydził się, że ona, tak jak była na wszystko zobojętniała, jednak myślała o nim i w dodatku patrzyła na rzeczy tak trafnie. Jeszcze kilka dni temu pozostanie w Krępie wydawało mu się odwagą, bo czyż może być większe męstwo niż zostać, gdzie nas klęska spotkała, a nie uciekać szukając zapomnienia w zmiennych widokach. Lecz teraz sądził, że na odwrót, było w tym tchórzostwo i lenistwo zmęczonego człowieka, co się boi wędrówki i nowych warunków życia. Stał, zmagał się ze sobą i nie mógł tego tchórzostwa pokonać. Bo jeszcze jakby los przyniósł zmianę niechcący, bez jego udziału, rzekłoby się, że trudno, i trzeba byłoby sprostać. Ale tu on sam się naprosił, a Teresa wynalazła Serbinów, jak dobra wróżka, co zbyt prędko spełniła nieopatrzne życzenie. Nagle niby otumaniony, wróciwszy myślą do Teresy, rzucił okiem na list i powiedział:

— Pisze, że jej nie zastanę w Kalińcu.

— No to co? — zniecierpliwiła się pani Barbara. — Sama przecie donosi, że jej obecność nie jest przy tym konieczna. I ma słuszność. Ona jest niezastąpiona, kiedy trzeba dodać ducha, pocieszyć, i w taki sposób umie pomagać jak nikt, ale praktycznymi rzeczami ona ci się nie zajmie. Czyż jej nie znasz?

— Ja wiem — odparł Bogumił. — Ale ja myślałem, że ona przyjedzie do nas na lato, a ona jedzie do Piekar.

— Bój się Boga, ty myślisz o błahostkach, zamiast o tym, co najważniejsze. Przecież w tym Serbinowie będziemy mieli Terenię wciąż niedaleko... A zresztą po co ona ma tu przyjeżdżać? Do kogo? — dodała pani Barbara z płaczem w głosie. — Przecież tu już nikogo nie ma. Nieraz siadamy do stołu, a mnie jest tak, jakby nikogo nie było, jakby nas nawet nie było. Ciągle mi się zdaje, że my na kogoś czekamy, oglądam się, gdzie się wszyscy podzieli, a im więcej by mi tu ludzi naszło, tym puściej byłoby wszędzie.

Bogumił milczał przerażony tym powrotem czarnej rozpaczy. Miał chęć zaprzestać rozmowy, ale pani Barbara nagle się rozpłakała.

— A może pomyślisz i o mnie! — zawołała. — Tak się niby martwiłeś, że nie mogę przyjść tu do siebie. No więc, kto wie? Jakbyśmy się stąd wynieśli, to może ja bym jeszcze odżyła? Dlaczego ja ci muszę to mówić? Czemu sam nie pomyślisz?

Siostry Zmartwychwstanki Zapraszają Na "Dinner-Dance"

Już przed półtora rokiem Siostry Zmartwychwstanki rozpoczęły remont prowincjonalnego domu wybudowanego w roku 1914. Oprócz dobudowy w 1928 roku, przez 55 lat, mało zwracano uwagę na potrzeby tego budynku.

Andrzej Przybyło z restauracji Białego Orła omawia imprezę z Janem Jamrozikiem, siostrą Klarą Franciszką CR i Robertem Pawełko.

Siostry zawsze kierowały troski swoje na potrzeby tych, którym służyły w zespole i tak nie myślały o swoich własnych ważnych potrzebach. Kiedy nowy budynek szkolny był dokończony w 1962 roku, Siostry wprowadziły się do tej części budynku, w której były klasy szkolne. I tak bez żadnych zmian przemieniły Siostry klasy szkolne na swoje mieszkania. Nareszcie, ażeby Siostry miały bezpieczne i odpowiednie mieszkanie, zdecydowały się na kapitalny remont w styczniu, 1982 roku.

Pierwszy okres tej odbudowy zaczął się od części budynku z roku 1928. Dokończono to odnowienie w czerwcu bieżącego roku i Siostry wprowadziły się tam i cieszą się swoimi nowymi odnowionymi mieszkaniami. Teraz praca postępuje w tej części, która była budowana w 1914 roku.

Siostry same, dzięki swej pracy opłaciły ¾ kosztów odbudowy. Z datków złożonych przez innych zebrano $750,000. Dotychczas zebrano $560,000 w zobowiązaniach przyjaciół, rodzin, jak też fundacji i różnych firm, którym Siostry są bardzo wdzięczne.

W piątek, 14 września, 1984 roku, siostry urządzają obiad połączony z zabawą taneczną, w White Eagle Restaurant, 6855 N. Milwaukee Ave., w Niles, Illinois. Wstęp kosztuje $75 od osoby, a zarezerwować można stół na osiem osób za $600. Godzina koktajlowa o 6-ej wieczorem, a obiad będzie podany o godzinie 7-ej. Orkiestra "Chicago Duetschmeister."

Specjalna część tego wieczoru poświęcona będzie loterii na której można wygrać $1,000. Inne nagrody zawierać będą $500, $250, $150, $100 i cztery bondy U.S. po $100. Jeżeli osoba, która wygra jest obecna na sali, otrzyma podwójną nagrodę.

Będzie także licytacja (auction). Bolesław Stade, lecytator z Fort Atkinson, Wisconsin, przyjedzie do Chicago na tę okazję. Można będzie kupić auto (1985 Buick Park Avenue), wycieczkę dla dwóch osób (Carribean Cruise) i norkowy płaszcz (mink coat), dwa futrzane żakiety, diamentowy pierścionek i suknię zaprojektowaną przez znaną Becky Bisoulis.

Siostry Zmartwychwstanki przyjechały do Chicago z Rzymu w 1900 roku do parafii Najświętszej Marii Panny Anielskiej, 1825 N. Wood Street, a do Norwood Park przybyły w 1912 roku.

Oprócz zakładu Resurrection High School, Siostry pracują przy szpitalu Resurrection Hospital, w domu dla starców, Resurrection Retirement Center i Resurrection Nursing Pavilion. Siostry uczą w pięciu szkołach podstawowych i jednej szkole średniej św. Kazimierza. Siostry opiekują się dziećmi w ochronce przy 1849 N. Hermitage Street w miejscu, gdzie założyły swój pierwszy klasztor w Ameryce. Siostry na emeryturze zamieszkują dom modlitwy Królowej Zmartwychwstania, 7430 W. Talcott Avenue.

Dalsze informacje o imprezie można otrzymać dzwoniąc do Resurrection Development Office, 736-1501.

Robert Pawelko jest przewodniczącym tego projektu, a Jan Jamrozik z nim współpracuje.

Uroczyste Otwarcie Zamku Królewskiego

W piątek, 31 sierpnia, w przededniu 45 rocznicy najazdu Niemców na Polskę, odbyła się w Warszawie uroczystość otwarcia Zamku Królewskiego.

Oficjalnie przekazano akt zakończenia prac przy odbudowie Zamku oddając go "w służbę społeczeństwu" — jak stwierdzają relacje prasy reżimowej.

W czasie uroczystości, ceremonialnie umieszczono urnę z sercem Tadeusza Kościuszki w Kaplicy Zamkowej.

Warto przypomnieć, że odbudowa Zamku trwała 13 lat i siedem miesięcy. Wzniesiono od podstaw gmach o kubaturze 144,580 metrów sześciennych i powierzchni 21,366 m kw.

W odbudowie Zamku uczestniczyło ponad 100 tys. osób, które przepracowały — jak podaje prasa krajowa — społecznie 400 tys. godz. W odbudowie wzięło udział całe społeczeństwo, nie tylko pracując bezinteresownie, ale składając hojne datki na pokrycie kosztów odbudowy. Duży procent tych kosztów został opłacony dzięki ofiarności Polonii rozsianej po całym świecie.

Niestety, jak wynika z doniesień prasy reżymowej, w uroczystościach przeniesienia urny z sercem Tadeusza Kościuszki wzięli udział jedynie żołnierze i dygnitarze reżimowi, zabrakło kapłanów, których, jak przypuszczamy, nie dopuszczono.

Matka Trojga Zabitych Dzieci Żąda Odszkodowania

Janice Ross, matka trojga dzieci, zabitych w wypadku samochodowym, który miał miejsce w poniedziałek na Lake Shore Drive, zaskarżyła miasto i Ford Motor Co., o $10 milionów odszkodowania.

Miasto zostało oskarżone o zbagatelizowanie bariery, która wstrzymałaby samochody przed przekroczenia środkowych pasów, oraz o to, że miasto nie opracowało bezpiecznego systemu sygnalizacji drogowej dla samochodów. Firma samochodowa natomiast została oskarżona o zaprojektowanie samochodu, 1978 rocznik, marki Ford, w taki sposób, że samochód nie wytrzymał zderzenia.

Wystawa Prac Iszchana Nazariana

Wystawa orazów, gobelin, ceramiki i grafiki znanego w Chicago artysty armeńskiego pochodzenia, Iszchana Nazariana zostanie otwarta w Lloyd Shine Fine Arts, 1211 Wilmette Ave., w Wilmette, Ill., 15 września, w sobotę. Wystawę rozcznie koktajl od godziny 5 do 7 wiecz. Wystawa będzie czynna do soboty, 6 października.

Nauczyciele 3 Okręgów Szkolnych Strajkują

W dwóch okręgach szkoły podstawowe i szkoła średnia z innego okręgu szkolnego nadal są zamkniete dla 10,000 uczniów z powodu strajku nauczycieli. Są to: szkoła średnia w Bremen okręg nr. 228 szkoły podstawowe w okręgu 64 oraz szkoły z okręgu 96 w Kildeer-Countryside.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Około 300,000 Na Uroczystościach 2-Września Na Jasnej Górze

W niedzielę, 2 września odbyły się w Częstochowie na Jasnej Górze wielkie uroczystości "Swięta Rolnika," połączone z poświęceniem i odsłonięciem tablicy upamiętniającej udział Batalionów Chłopskich w walkach z hitlerowskim najeźdźcą oraz uroczystości dożynkowe.

Przez całą noc i rano szły przez Częstochowę w kierunku Jasnej Góry pielgrzymki z orkiestrami, z wieńcami dożynkowymi, w regionalnych strojach i z pieśnią religijną na ustach. W wielu grupach przeważała młodzież.

Rano o godz. 6:00 rozpoczęło się nabożeństwo poświęcone rolnikom, podczas którego wygłoszone kazanie przez ks. bp. St. Sygnet, podkreślało rolę chłopa-rolnika w historii Polski i kaznodzieja podkreślał systematyczne zniewalanie narodu.

O godz. 9-ej rano przed pomnikiem ks. Kordeckiego zebrały się delegacje z zielonymi sztandarami, po czym udały się do kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, gdzie o godz. 10:45 Prymas Polski Kardynał Józef Glemp dokonał poświęcenia i odsłonięcia tablicy B. Ch. Przed tablicą miejsce honorowe zajął b. dowódzca B. Ch. gen. Franciszek Kamiński i Bolesław Krakowski, prezes Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce, reprezentujący swoją organizację, która jest fundatorem tej tablicy.

Liturgiczno-kulturowe wprowadzenie do uroczystości trwało przez dwie godziny na co złożyły się: śpiewy znanego w całej Polsce chóru z Lublina, innych występów chórów, orkiestr, recytacje i referat w związku z 190 roczniną Uniwersału Połanieckiego.

Tuż przez rozpoczęciem uroczystej Mszy św. o godz. 11-ej koncelebrowanej przez diecezjalnych duszpasterzy rolników pod przewodnictwem ks. arcybiskupa H. Gulbinowicza z Wrocławia, wygłosił przemówienie b. komendant B. Ch. gen. Franciszek Kamiński, zaś okolicznościową homilię J. Em. kardynał Glemp.

Podczas nabożeństwa śpiewał chór z Lublina i grała wielka dęta orkiestra z Włocławka. Przed zakończeniem Mszy św. delegacje z wieńcami dożynkowymi reprezentujące różne części Polski udały się przed ołtarz, aby przekazać nowy chleb ks. Prymasowi. Na przodzie był wieniec z ziemi tarnowskiej z portretem Wincentego Witosa.

Po nabożeństwie ks. Prymas dokonał poświęcenia licznych artystycznie wykonanych wieńców dożynkowych.

Wzniesiony wysoko na murach klasztornych ołtarz tonął w kwiatach i przedstawiał się imponująco. Na rozległych terenach poniżej muru nie było wolnego miejsca. Barwne kostiumy, las sztandarów zielonych i flag biało-czerwonych oraz setki transparentów w większości "Solidarności" były wielkim przeżyciem dla każdego.

Całość została zakończona odśpiewaniem Boże coś Polskę z udziałem orkiestr i z podniesioną prawą ręką ze znakiem zwycięstwa.

Z Życia Klubu Przyjaciół Warszawy

Po bankiecie z okazji 25-lecia Klubu Przyjaciół Warszawy, na którym przedstawiciel Rządu R.P. na Uchodźstwie płk. dypl. inż. Aleksander Kajkowski udekorował zasłużonych dla Polski członków Klubu ppłka Jana Jurewicza i artystę Zygmunta Kossakowskiego orderem Polonia Restituta — Klub zakończył sezon wiosenny Wieczorem Czerwcowym z udziałem w programie artystycznym tenora E. Balarina z akompaniamentem H. Wawrzyczka.

Po zasłużonych wakacjach Zarząd Klubu postanowił jesienny sezon wieczorów Klubu rozpocząć dopiero w pierwszą sobotę października, by z uwagi na Swięto Pracy nie postawić swojej daty w kolizji z datą bankietu 45-lecia istnienia i działalności zasłużonego Legionu Młodych Polek, na którego uroczystość Klub wysyła swoją reprezentację.

Zarząd Klubu pragnie także umożliwić członkom, należącym do Oddziału Koła B. Żołnierzy A.K. wzięcie udziału w przygotowaniu się do ich własnych obchodów 45-lecia Polski Podziemnej i 40-lecie Powstania Warszawskiego, które będą obchodzone w niedzielę, 23 września.

Zaczynając sezon jesienny oczywiście w tym roku czterdziestoleci, Zarząd Klubu przygotowuje program, którego tematem będą tak nam bliskie wspomnienia z Powstania Warszawskiego.

Na ten wieczór i program Klub serdecznie zaprasza. Odbędzie się on, jak zwykle, na Belmont, 6-go października. Bliższe szczegóły ukażą się w następnym komunikacie.

Zarząd Klubu

Zebranie Oddz. J. Piłsudskiego Nr 2 Ligi Morskiej

Powakacyjne zebranie oddz. Nr 2 im. marszałka Józefa Piłsudskiego Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się 15 września, w sali Janina Lounge, 3459 N. Milwaukee Ave., o godz. 2 po poł. Prosimy wszystkich członków o obecność, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Józef Latuszek — prezes
Danuta Nowakowska — sekr. prot.

Zabawa Jesienna Klubu Mikluszowice

Klub Parafii Mikluszowice serdecznie zaprasza na "zabawę jesienną," która odbędzie się w sobotę, 22 września, w sali Jana Beyzyma, przy 6965 W. Belmont Ave. Gra orkiestra "Kujawiak." Początek o godz. 8 wieczorem. Bufet i bar obficie zaopatrzone. Wstęp $5.

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków z rodzinami oraz przyjaciół.

Franciszek Marzec — prezes
Lucy Gibuła — sekr. prot.

Zabawa Taneczna Klubu Przybysławice

Klub Przybysławice urządza zabawę taneczną, w sobotę, 22 września, w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett, początek o godz. 8 wiecz., parking w miejscu zapewniony. Zysk przeznaczamy na wykończenie kościoła w Przybysławicach w Polsce.

Zarząd i Komitet zwracają się do wszystkich Klubów oraz do całej Polonii, o przybycie na naszą imprezę, ponieważ kościół w Przybysławicach zostanie wyświęcony 7 października, a pozostało jeszcze dużo do zrobienia, w związku z tym, są też kolosalne wydatki, a kasa klubowa jest wyczerpana.

W imieniu Zarządu i Komitetu serdecznie zapraszają całą Polonię:

Jan Żurek — przew. komitetu
Mieczysław Woźniak — prezes

Zebranie Wyborcze Emerytów Kombatantów

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Emerytów Kombatantów zawiadamia, że 13 września (czwartek), o godz. 12-ej, w lokalu SPK Nr 31, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się Walne Zebranie Wyborcze. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Po zebraniu będzie podany obiad z winem.

L. Pieczara, prezes;
A. Tapkowski, sekr.

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

W ramach programów prowadzonych przez Chicago Urban Skills Institute podlegającego chicagoskim kolegium miejskim, prowadzone będą bezpłatne kursy języka angielskiego.

Kursy są na poziomie początkującym i średnim. Klasy trwają od 9 rano do 1 po południu w każdy wtorek i czwartek.

Szkoła mieści się w budynku Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Avenue.

Zaskarżenie Firmy Ubezpieczeniowej

Neil F. Hartigan, prokurator stanu Illinois, zaskarżył firmę ubezpieczeniową MEDA Financial Services, przy 1413 w 18 ulica, o sprzedawanie polis ubezpieczeniowych bez posiadania koniecznych do tego uprawnień stanowych. Pozew orzeka również, że firma oszukała 1,000 nie mających pozwolenia na pracę, ale pracujących robotników latynoskiego pochodzenia, na dziesiątki tysięcy dolarów.

George A. Higgins, sędzia okręgowego sądu wydał tymczasowy zakaz działania dla firmy ubezpieczeniowej.

Z Pikniku Stow. Samopomocy

W niedzielę, 26 sierpnia Stow. Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej na swym dorocznym pikniku wręczyło Plakietę — Dyplom Uznania Komitetowi Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich w Polsce przy Wydziale Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Od lewej: C. Rzepecki, J. Miklaszewski, T. Szebert, prezes Stow. Samopomocy; płk. A. Kajkowski, przedstawiciel Rządu Polskiego w Londynie; płk. Jurewicz i B. Migała, przedstawiciele Komitetu Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich w Polsce; K. Stawicki, Koło S.P.K. Nr. 15; A. Basecki, wiceprezes Stow.; Jan Bieżanowski, kierownik Sekcji Opieki Stow. Samopomocy.

Komitet ten przesłał tysiące dolarów na pomoc "Solidarności" i rodzinom pomordowanych i więzionych przez oprawców władzy ludowej.

Przewodniczący Komitetu p. Bonawentura Migała dziękując za wyrażone uznanie zaapelował o dalsze datki na cel Komitetu, gdyż pomoc jest w dalszym ciągu bardzo potrzebna dla wdów i sierot po bohaterach, jakimi są górnicy, robotnicy, adwokaci czy studenci. Natomiast ci, którzy nie zginęli z rąk ZOMO lub U.B., są prześladowani podobnie jak profesorowie, którzy nie podpisali zobowiązań ślepego poddaństwa partii komunistycznej.

Datki można przekazywać bezpośrednio na Komitet Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich w Polsce lub w Stow. Samopomocy pod tym samym adresem: 5844 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60646.

Wszystkim tym osobom, które bezinteresowną pracą przyczyniły się do sukcesu pikniku, prezes Tadeusz Szebert wraz z całym Zarządem składa serdeczne podziękowanie.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Powakacyjne Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pułaskiego odbędzie posiedzenie we wtorek, 18 września, o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Długoletnia prezeska owego tow. Maria Klinger przeszła poważną operację. Jednak obecnie czuje się coraz lepiej. Życzymy jej zupełnego powrotu do zdrowia i dalszej pracy w naszych szeregach.

Podczas tego posiedzenia będą omawiane plany i przygotowanie do naszej zabawy towarzyskiej, która się odbędzie w październiku.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przesłać do niego pocztą.

Maria Klinger — prezeska
J. Przywara — sekr. prot.

Posiedzenie Tow. Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 ZNP

Posiedzenie Tow. Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 ZNP, odbędzie się w czwartek, 20 września, w domu Koła 31 SPK, 3242 N. Pulaski Rd., o godz. 7:30 wiecz.

Na posiedzeniu tym można zarejestrować się do głosowania w przyszłych wyborach. Tak prezeska jak też i wicepreska Kamila Kopielska ukończyły specjalny kurs i posiadają uprawnienie do rejestracji wyborców, nie tylko w mieście Chicago, jak też i na przedmieściach.

Uprasza się nie tylko członków Grupy naszej, ale innych obywateli Stanów Zjednoczonych, do rejestracji na tym posiedzeniu, ażeby można głosować w przyszłych wyborach. Z powodu ważnych spraw, które mamy do załatwienia, uprasza się o obecność i punktualność.

Marta Filar, prezeska;
Maria Ogórek, sekr. prot.

Sanchez Skazany Na Śmierć

Ława Przysięgłych w pow. Lake, po niecałej godzinie obrad podjęła decyzję skazania Reubena Sanchez, lat 38, na karę śmierci za zamordowanie 21-letniej dziewczyny Michelle Thompson, 4 lutego br.

Sędzia wyznaczył datę egzekucji 26 października.

Ława przysięgłych wydała decyzję w piątek. W czasie weekendu Sanchez próbował popełnić samobójstwo podcinając sobie żyły. Nie udało się, ponieważ władze więzienne zauważyły krwawiącego Sanchez i uratowały go od śmierci.

Powakacyjne Posiedzenie Tow. Synów Wolności Grupa 694 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Towarzystwa Synów Wolności, Grupy 694 ZNP odbędzie się we wtorek, 11 września, o godz. 7:30 wieczorem w sali E. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Ze względu na to, że będą ważne sprawy do załatwienia, prosimy członków o liczne przybycie.

Piotr Marud — prezes
Józefa Cieśla — sekr.

Zebranie Gr. 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP zawiadamia, że powakacyjne posiedzenie odbędzie się w środę, 12 września, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 6:30 wieczorem.

Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ mamy bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia.

Tadeusz Wojnar — prezes
Stanisław Krukar — sekr.

Zebranie Gr. 2927 ZNP Tow. Wierność

Miesięczne zebranie Grupy 2927 ZNP Tow. Wierność odbędzie się w środę, 19 września, w sali Cornell Park, przy 51-ej i Wood, o godz. 7 wieczorem.

Prosimy członkinie i członków o przybycie, ponieważ omawiać będziemy nasze 45-lecie i urządzany z tej okazji bankiet. Odbędzie się on 6 października, w Knights Club, 5921 S. Pulaski Rd. Donacja $15 od osoby.

Bardzo prosimy o liczną obecność na tym zebraniu.

Melania Winiecka — prezeska
Marie Pawlikowski — sekr.

Zebranie Gr. 2742 ZNP Tow. Wolność Ludu

Towarzystwo Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, zwołuje swe pierwsze powakacyjne posiedzenie na niedzielę, 16 września, na godzinę 1:30 po południu, do sali Parku Holstein, 2300 N. Oakley Avenue. Uprzejmie prosimy o punktualne przybycie.

Urządzamy zabawę "Penny Social." Kto może jest proszony o dostarczenie kilku fantów na loterię.

Sekretarz będzie urzędować od godzinyl 1-ej po południu. Uprasza się członków o uregulowania swych składek.

Mile będą widziane nowe twarze, osób zainteresowanych pracą Związkową.

Zenon Ziołkowski — prezes
Mieczysław Stermiński — sekretarz

Family WORLD WIDE Airlink System
a division of Family Link Corporation
3015 N. LAWNDALE AVE., CHICAGO, IL 60618
TEL.: (312) 227-1223 • 1-800-821-8059 (excl. Illinois)

LONDYN

7-dniowe pobyty w Londynie – noclegi ze śniadaniem, bezpośrednie przeloty
BRITISH AIRWAYS JUMBO 747 — odloty codziennie od poniedziałku do czwartku.
Ceny: **BOSTON $621, NEW YORK $666, CHICAGO lub DETROIT $751, BALTIMORE, WASHINGTON lub PHILADELPHIA $683, LOS ANGELES, SAN FRANCISCO lub SEATTLE $862, MIAMI $780.**
ZNIŻKI dla dzieci. • ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ RÓWNIEŻ BIURA PODRÓŻY

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Dr S. Lotarska Do FTC

Dzięki prezesowi ZNP i K.P.A. Alojzemu Mazewskiemu Polonia ma łatwy dostęp do Białego Domu i Departamentu Stanu. Postulaty Kongresu Polonii Amerykańskiej przyjmują ze zrozumieniem i życzliwością nie tylko doradcy lecz także prez. Reagan i sekr. stanu Shultz.

Bliskie stosunki K.P.A. z najwyższymi czynnikami w Washingtonie nie wyraziły się dotąd w powołaniu na wpływowe stanowiska w rządzie i agencjach federalnych odpowiedniej liczby Amerykanów polskiego pochodzenia. W Krajowej Radzie Bezpieczeństwa ekspertem od Sowietów jest dr John Lenczowski, a radcą Departamentu Stanu b. kongr. Edward Derwinski, pełniący coraz częściej rolę specjalnego ambasadora do załatwiania trudnych spraw w różnych państwach na obydwu półkulach. Obydwaj zajmują ważne stanowiska, ale jesteśmy przekonani, że Polonia zasłużyła na więcej i posiada odpowiednich ludzi do wypełnienia wakansów w agencjach federalnych.

Na dowód prezentujemy dr Susanne S. Lotarski, córkę b. cenzora ZNP Kazimierza Lotarskiego z Buffalo, czynną w życiu Polonii, członkinię Rady Szkolnej Kolegium ZNP w Cambridge Springs, Pa., b. wiceprezeskę Wydziału K.P.A. w Washingtonie i członkinię innych organizacji polonijnych.

Dr Lotarska jest obecnie dyrektorką biura do spraw ZSRR i bloku sowieckiego w Departamencie Handlu. Do jej obowiązków należą m. in. dopilnowanie, by w negocjacjach międzypaństowych stosowano się do wytycznych Departamentu Handlu; prowadzenie negocjacji; analizowanie sytuacji ekonomicznej ZSRR i jego "satelitów"; pomoc przedsiębiorstwom prowadzącym wymianę handlową z ZSRR itp.

Poprzednio dr Lotarksa pełniła obowiązki dyrektora biura do spraw chińskich. Po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Czerwonymi Chinami do niej należało rozwinięcie początkowych kontaktów oraz przeprowadzenie negocjacji, które zakończyły się podpisaniem traktatu handlowego.

W ciągu 11 lat pracy w Departamencie Handlu dr Lotarska brała udział w wielu negocjacjach handlowych z różnymi państwami, prezentowała stanowisko Stanów Zjednoczonych w sprawach handlowych przed międzynarodowymi organizacjami, m.in. NATO.

Dr Lotarska towarzyszyła pięciu kolejnym sekretarzom handlu w podróży do Chin i brała udział w rokowaniach handlowych. Za swą pracę otrzymała specjalne wyróżnienia. Cieszy się szacunkiem zarówno przełożonych jak podwładnych oraz środowisk przemysłowych i handlowych.

Dr Lotarska przygotowywała się do wykonywanej obecnie pracy od wczesnej młodości. Nauki polityczne w Kolegium Vassar ukończyła "cum laude". Doktorat z ekonomii otrzymała na Uniw. Columbia, gdzie pracowała w Instytucie Spraw Sowieckich; wykładała nauki polityczne w Kolegium Vassar; jest autorką wielu artykułów i rozpraw naukowych z dziedziny międzynarodowych stosunków handlowych oraz sytuacji w krajach rządzonych przez komunistów. Z dumą mówi o swoim wkładzie do nagrodzonej książki "Anatomy of Communist Take over", wydanej przez Yale University Press.

Dr Lotarska jest wybitną znawczynią komunistycznego systemu ekonomicznego i politycznego, mówi płynnie po polsku, rosyjsku i francusku. Jest idealną kandydatką do pięcioosobowej Federal Trade Commission, ustalającej politykę handlową Stanów Zjednoczonych. Polecamy ją gorąco.

Sowiety Wielkim Wrogiem Wolności i Praw Ludzkich

Elliott Abrams jest asystentem Sekretarza Stanu zajmującym się prawami ludzkimi w skali światowej oraz problemami humanitarnymi, występującymi w płaszczyźnie polityki międzynarodowej. W tym charakterze Abrams udzielił obszernego wywiadu tygodnikowi "US. News & World Report", odpierając zarzuty krytyków jakoby administracja prez. Reagana była obojętna na prawa ludzkie.

Abrams wywodził, że wybitnie opozycyjna postawa Prezydenta wobec komunizmu przynosiła większe sukcesy w zakresie obrony wolności osobistej w skali całego świata niż było to za prezydentury Jimmy Cartera.

W podejmowaniu określonych celów "na krótką metę", jak to określił Abrams, interwencje Washingtonu przynosiły korzystne załatwianie różnych spraw indywidualnych, jak zwalnianie z więzień, repatriowanie uchodźców politycznych, wznawianie wydawania zamykanych przez władze pism i tp.

Drugą płaszczyzną oddziaływania polityki amerykańskiej w skali międzynarodowej było i jest realizowanie ważnego celu politycznego na długą metę: popieranie rozwoju oraz umacnianie demokracji.

W tym zakresie Abrams powołał się na wyniki oddziaływania Stanów na sytuacje polityczne w Ameryce Łacińskiej. Chodzi tu nie tylko o powrót demokracji w rządzeniu w Argentynie, ale również o demokratyczne postępy w takich krajach jak Honduras, Salwador, Ekwador, Boliwia i Peru. Powrotu do demokracji należy oczekiwać w listopadzie w Urugwaju, a być może i w Gwatemali, gdy tam odbędą się wybory.

Jeśli chodzi o podejmowanie praktycznych posunięć na rzecz umacniania praw ludzkich, wolności obywatelskich oraz zasad i ideałów demokracji Abrams podkreślił silnie, że Washington stosuje taktykę "cichej dyplomacji", gdy administracja Cartera stosowała strategię publicznych nacisków na rzecz popierania praw ludzkich w skali całego globu.

Uznając, że administracja prez. Reagana wypracowała konserwatywną politykę w zakresie bronienia praw ludzkich Abrams oświadczył, że polityka ta zmierza do zwiększania szacunku dla praw ludzkich w możliwie jak największej liczbie krajów świata oraz wzmacniania idei i sił wolności w ich postawie wobec potężnych nieprzyjaciół.

"Antykomunizm, chcę tu silnie podkreślić, jest ważnym elementem tej polityki mówił Abrams — ponieważ głównym zagrożeniem dla praw ludzkich w skali światowej są Sowiety i ich sojusznicy.

Administracja Cartera nie traktowała tego zagrożenia dostatecznie poważnie. Prez. Carter powiedział, że musimy przejść ponad przesadnymi obawami w stosunku do komunizmu.

"My nie mamy przesadnych obaw — komentował Abrams. — My mamy zdrowy respekt dla siły Sowietów i ich sojuszników. Oceniamy ich jako wielkiego wroga wolności w świecie".

Zapytany czy w jego ocenie silna postawa administracji Reagana wobec Sowietów jest integralną częścią prowadzonej przez Departament Stanu polityki w zakresie praw ludzkich Abrams powiedział dwukrotnie: "absolutnie . . . absolutnie" . . . a następnie stwierdził:

"Walka o prawa ludzkie w świecie będzie przegrana, jeżeli siła Sowietów będzie większa i większa, a coraz więcej krajów zostanie przez nią opanowanych".

"Sowiety są centrum komunistycznego systemu, który jest najgorszym wrogiem praw ludzkich, ponieważ jest bezkompromisową, napastliwą i dłużej trwająca niż inne tyranią".

Zapytany czy takie ujęcie można odnieść i w stosunku do komunistycznych Chin Abrams wyjaśnił, że jeśli chodzi o Chiny trzeba być bardzo ostrożnym w retoryce.

Byłoby błędem powiedzieć, że z racji naszych strategicznych stosunków z Chinami sytuacja w zakresie praw ludzkich wygląda lepiej. Nie jest to prawda.

Nie powinniśmy ukrywać faktu, że sytuacja ta jest bardzo zła. Ale równocześnie musimy pamiętać, że mamy wspólne strategiczne interesy z Chinami przeciw największemu zagrożeniu dla praw ludzkich w świecie, mianowicie Sowietom.

"Mam nadzieję—dodał tu Abrams—że z czasem Chińczycy złagodzą ostrość komunistycznego systemu w ich kraju. Ale nie jestem specjalistą w sprawach chińskich, aby wiedzieć czy jest to czy też nie jest realne".

Zapytany o skuteczność linii politycznej Washingtonu odnośnie praw ludzkich w Afryce Południowej Abrams stwierdził, że polityka ta bardzo poważnie poprawiła los ludności murzyńskiej, gdyż "była rzeczywistym sukcesem".

Na uzasadnienie tej opinii Abrams powiedział, że gdy objął urzędowanie w styczniu 1981 r. 150 osób było odsuniętych od kontaktów z innymi ze względów politycznych. Obecnie takich ludzi jest tylko 11, a praktyka odizolowania prawie zanikła.

Chodzi tu o system określany jako "apartheid". Istnieje on nadal, gdyż jak dotąd Washington nie potrafił skłonić władz Afryki Południowej, aby wprowadziły zmiany w tym systemie. Nastąpiły inne zmiany, gdyż skończyło się dla przykładu panowanie "Afrykańczyków" (Afrikaners). W ich partii nastapił rozłam i nie rządzą oni obecnie.
Zanosi się na dalsze zmiany, gdyż powstała nowa koalicja umiarkowanych Afrykańczyków i społeczeństwa mówiącego po angielsku.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Przekonywujące" Dochodzenia Keppla

SUN-TIMES — Emerytowany dyplomata amerykański, John Keppel zwrócił się do Kongresu z prośbą o przeprowadzenie dochodzenia w sprawie strąconego przed rokiem samolotu koreańskiego. Czyniąc tak, wyrządza on krajowi złą przysługę.

Keppel twierdzi, że przeprowadzone przez niego na własną rękę dochodzenie wskazuje na to, że samolot ten przedostał się do sowieckiego obszaru powietrznego w celach szpiegowskich. Jest to, oczywiście, punkt widzenia, który Moskwa forsowała po strąceniu tego samolotu. W wyniku tej katastrofy zginęło 269 osób.

Czasopismo brytyjskie "Defense Attache" wypowiedziało ten sam pogląd. Według niego, samolot koreański mógł dostać się do sowieckiego obszaru powietrznego, celem uruchomienia sowieckiego radaru, którego czynność mogłaby następnie być rejestrowana przez znajdujący się w tym regionie samolot amerykański.

Nie ma najmniejszego dowodu na to, by uznać za słuszne zarzut wysunięty przez Keppela, jak też argument czasopisma brytyjskiego.

Departament Stanu zaprzeczył tym zarzutom w sposób zdecydowany i przekonywujący. Polityka USA jest w tym względzie nieugięta: Stany Zjednoczone nie korzystają, jak też nigdy nie korzystały z usług lotnictwa cywilnego dla celów wywiadowczych.

Keppel mówi, że jest zaniepokojony, bo amerykańska reakcja na ten wypadek przypomina mu przedsięwziętą przez rząd w 1960 r. nieudolną próbę ukrycia (przed opinią) wypadku z samolotem szpiegowskim U-2. Jako zawodowy dyplomata, Keppel odgrywał w tych wydarzeniach pewną rolę.

Keppel używa dziwnego sprawdzianu swego dochodzenia w sprawie wypadku z samolotem koreańskim: "Wcale nie twierdzę, że to jest przekonywujące".

Jego pozbawione podstaw rozważania spodowały już reakcję. Sowieci zniekształcili jego uwagi dla celów propagandy.

Nie można jednak, w żadnym wypadku, usprawiedliwić działań, które prowadzą do obdarzania Sowietów bronią opartą tylko na nie potwierdzonych podejrzeniach.

Keppel powinien zachować milczenie, dopóki będzie mógł zakomunikować wyniki swych "przekonywujących" badań.

To jednak jest najmniej prawdopodobne.

"NIET" Wschodnich Niemiec

(NY. TIMES)—Kto wie jakie groźby i łapówki Sowietów skłoniły wreszcie Ericha Honeckera do odwołania jego wyjazdu do Niemiec Zachodnich, jaki miał nastąpić w tym miesiącu.

Wyczekując, aby stać się pierwszym przywódcą Niemiec Wschodnich odwiedzającym Bonn, Honecker doświadczał niebywałych wymyślań przez cały okres letni.

Ustawiczne jego nalegania musiały dać Sowietom do zrozumienia, że w grę wchodzi, w sposób rzucający się w oczy, ich imperialny, wpływ. W pewnym sensie to nastąpiło: wielką informacją było nie to, że Honecker wycofał się, ale to, że przez tak długi czas miał swobodę myślenia, że nie potrzebuje tego robić.

Partyjna rebelia w Niemczech Wschodnich nie przypominała prawdziwie popularnej polskiej rewolty. Ale i ona rzuciła wyzwanie panowaniu Sowietów oraz ponownie zademonstrowała różne sprzeczne rzeczywistości.

Z jednej strony ani ideologia ani braterstwo nie są zdolne do zgrania narodowych interesów Sowietów i ich sojuszników w Europie Wschodniej. Gospodarcze i kulturalne interesy małych państw w zagadnieniu niepodległości zarażają zarówno komunistów, jak i antykomunistów. Następstwem tego jest źródło rozdźwięków i brak trwałości.

Z drugiej strony żadne gospodarcze czy też propagandowe korzyści nie wydają się być dostatecznymi, aby odstręczyć przywódców Sowietów od skruszenia rzeczywistej niepodległości.

W rezultacie polityczny wkład Niemiec Zachodnich oraz wielkie pożyczki dla Niemiec Wschodnich nie były dla Moskwy równowagą dla jej obaw, że zaczyna tracić kontrolę.

Chociaż jest jasne, że Europa Wschodnia jest za odprężeniem, to jednak Kreml będzie tolerował tylko takie, które jest własnego, sowieckiego wzoru.

Wschodni Niemcy dają do zrozumienia, że znowu podniosą głowy w stosowniejszym czasie, zaś Niemcy Zachodnie słusznie pozostawiają drzwi otwarte.

Ale ci Niemcy, ze Wschodu i z Zachodu, którzy śnili o uzyskaniu większego miejsca dla manewrowania między dwoma supermocarstwami, obecnie widzą jak różne są w rzeczywistości supermocarstwa.

Przywódcy Stanów Zjednoczonych irytowali się i dąsali przeciw europejskiej współpracy z Sowietami w sprawie budowania systemu rurociągów dla przepływu ropy naftowej na Zachód, ale mieli wizję i siłę do podporządkowania amerykańskich interesów na rzecz interesów Niemiec. Tego samego nie można powiedzieć o Moskwie.

Wacław Netter

Rośnie Opozycja Przeciw Ajatoli

W Teheranie krążą pogłoski o zakulisowej walce o władzę i następstwo po Chomeinim, który jakoby miał atak serca przed miesiącem. I chociaż przeżył ten atak, nie jest w stanie rządzić i pobierać zasadniczych decyzji państwowych. Rada Iranu wyznaczyła już jego następcę w osobie Hosseina Ali Montazeri. Doniesienia zagraniczne mówią, iż ferwor rewolucyjny zaczyna powoli wygasać wśród Persów.

Według obliczeń opozycji, reżym Ajatoli Chomeini zgładził około 40 tysięcy ludzi, ponad sto tysięcy przebywa w więzieniach. Bezrobocie doszło do 4 milionów, odczuwa się brak produktów codziennej potrzeby. Armia walcząca z Irakiem straciła ducha walki. Informacje te pochodzą od zbiegów z Iranu, jak również od osób, które ostatnio odwiedziły Teheran.

Zbiegły niedawno zawodowy kapitan, Ali Aryafar, który służył 27 lat w armii perskiej, udzielił informacji o tym, co się dzieje w oddziałach walczących na froncie irackim. Pomimo wielkich strat Chomeini nie chce słyszeć o zawieszeniu broni. Jest to nie tylko "święta wojna" z nieprzyjacielem, ale też środek trzymania armii z dala od stolicy i centrum władzy, w obawie przed zamachem stanu. Najbardziej waleczne i najlepiej uzbrojone jednostki zostały na rozkaz Ajatoli przeorganizowane i pomieszane z młodocianymi oddziałami ochotników.

Marcowa ofensywa przeciw Irakowi nie udała się, gdyż niewyćwiczeni fanatycy nie wytrzymali ognia nieprzyjacielskiego w czasie natarcia przez podmokłe tereny. Straty irańskie wyniosły 12 tysięcy żołnierzy.

Obecnie w przygotowaniu jest następna ofensywa. Nad granicą zmasowano jakoby pół miliona żołnierzy. Według kpt. Aryafar, liczba ta jest mocno przesadzona. Masowe ucieczki, dezercje i straty od ognia irackich "katiuszy" zdziesiątkowały stany oddziałów Iranu do około 200 tysięcy. Armia nie chce się bić, jest zdemoralizowana i zdezorganizowana, a trzyma się tylko na skutek silnego nadzoru "gwardzistów" Chomeiniego. Informacje powyższe otrzymane od zbiega należy jednak przyjmować z pewnym zastrzeżeniem.

O poważnych rozdźiękach w Teheranie świadczą rozbieżne informacje tamtejszego radia. Najpierw podało ono komunikat, iż zaminowanie wejścia do Kanału Sueskiego od strony Morza Czerwonego było dziełem irańskiej grupy terrorystycznej "Święta wojna Islamu", która zemściła się w ten sposób za popieranie Iraku. Na drugi dzień premier Mussavi zaprzeczył tym wiadomościom. Której informacji można wierzyć?

Wkrótce potem dokonano przetasowania rządu. Premier uniknął przegłosowania, ale utracił pięciu ministrów. Walka toczy się między przewodniczącym Majlisu, Rafsanjanim i prezydentem republiki Islamu — Ali Khamenei. Jak na razie, górę bierze Rafsanjani, zwolennik kontaktów z Zachodem i zakończenia wojny z Irakiem. W tym przegrupowaniu gabinetu utracił swą tekę minister obrony Mohamed Salimi, jakoby za nieudolne prowadzenie wojny.

O niezadowoleniu z obecnych rządów świadczy również rosnąca ucieczka obywateli Iranu za granicę. Uchodzą oni bądź ze względu na niesłabnące prześladowania, braki zaopatrzenia, bądź też w obawie przed przymusowym zaciągiem do wojska. Najłatwiej jest, oczywiście, tym, co posiadają pieniądze. Koszt przeprawy granicznej sięga 50 tysięcy dolarów. Uciekinierów przebiera się w stroje nadgranicznych plemion kurdyjskich, wsadza na osiołka i wiezie ku granicy. Poprzednio najwięcej ludzi uciekało do Turcji. Po zawarciu przez nią umowy z Irakiem ucieczki ustały, gdyż Turcy przepędzają uchodźców z powrotem, bądź też zamykają w więzieniu. Obecnie trasa ucieczki prowadzi przez Pakistan. Stamtąd uchodźcy wyjeżdżają do USA, bądź też do Francji, która jest najbardziej liberalna w przyjmowaniu irańskich emigrantów.

W Paryżu istnieje aż 7 grup opozycyjnych w stosunku do reżymu Ajatoli Chomeini. Tam też przebywa były premier Bachtiar i były prezydent Republiki Islamu Bani Sadr. Grupy te nie mogą jednakże dojść do zgody, choć wszyscy pragną obalenia Ajatoli. Jedni są zwolennikami przywrócenia monarchii, inni ustanowienia systemu demokratycznego, a jeszcze inni ustroju socjalistycznego.

Jednakże odległość od Teheranu, jak też brak zorganizowanej opozycji w Iranie, nie zapowiadają rychłego przewrotu. Momentem przełomowym mogłaby być śmierć Chomeiniego, bądź też masowa rewolucja jego poddanych, na co się w tej chwili nie zanosi.

Fanatyczni fundamentaliści usiłują rozszerzyć "świętą wojnę" na kraje sąsiednie, a nawet na inne kontynenty. Rozbudowują sieć terrorystyczną w państwach arabskich i mocarstwach zachodnich do walki z Irakiem i tymi wszystkimi, którzy mu pomagają. Niedawno policja hiszpańska aresztowała 4 osobników, którzy oficjalnie organizowali leczenie rannych żołnierzy irańskich w klinice ocznej w Barcelonie, a w rzeczywistości przygotowywali zamachy na samoloty Arabii Saudyjskiej. Irański "dyplomata" pod osłoną nietykalności przemycał na lotnisko broń dla zamachowców. Podobne bazy terrorystyczne zostały zorganizowane na terenie innych państw.

Reżym Ajatoli przechodzi obecnie porewolucyjną próbę życia. Terrorem rządzić można tylko przez pewien okres czasu. Opozycja do tyrańskich rządów zaczyna powoli przybierać kształty zarówno wewnątrz Republiki Islamu, jak też i poza granicami.

Dziennik Polski (Londyn)

Przyszłość Sądu Najwyższego US

Co nastąpi w Sądzie Najwyższym US, jeśli prez. Reagan zostanie wybrany na drugi termin?

Koła polityczne snują rozważania w tej sprawie, gdyż ocenia się, że wybrany w listopadzie prezydent będzie miał szanse mianowania aż pięciu nowych sędziów (justices) Sądu Najwyższego, a przez to przesądzi o przyszłym obliczu tej najwyższej instancji sądowej.

W Washingtonie mówi się, że jeśli Reagan wygra ponownie, będzie mianował na wakanse w Sądzie Najwyższym US taki sam rodzaj sędziów, jakich mianuje do sądów niższej instancji. Reagan wybiera prawników o nastawieniu konserwatywnym, jeśli chodzi o ideologię, jak też mających określone idee. Wielu było profesorami prawa. Nie sądzi się, że tego typu ludzie zmienialiby swoją postawę ideologiczną.

Przykładowo mianowami przez prez. Eisenhowera sędziowie Earl Warren i William Brennan Jr., byli ex-politykami i sędziami, zaś w Sądzie Najwyższym zajmowali postawy bardziej pragmatyczne.

A jeśli wygra Mondale? Będzie mianował do Sądu Najwyższego pracowników liberalnych zajmujących silne stanowisko w zagadnieniach praw cywilnych.

Partyjne Platformy

Niezależnie od tego, co wypisują prasowi "głowacze", Platformy obu partii nie zostaną zapomniane, gdy rozpocznie się kampania prezydencka. Właśnie bowiem w debatach między Reaganem i Mondale będą podkreślane różnice w określonych zagadnieniach, jakie istnieją w obu partyjnych dokumentach.

Oczekuje się, że demokraci będą atakowali Platformę GOP, że jest skrajnie prawicowa. Republikanie będą atakowali Platformę demokratów, że jest przykładem nastawienia: "opodatkować i wydawać".

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

NA MURAWIE BOISKA I NA BIEŻNI...

Mało kto się spodziewał, gdy Hiszpanie w eliminacjach grupowych piłkarskich mistrzostw Europy wyeliminowali nieoczekiwanie Holendrów (po pamiętnym 12:1 z Maltą), że właśnie ta drużyna stanie się wielką rewelacją imprezy. Gospodarze ostatniego Mundialu, którzy tak nieporadnie radzili sobie na własnym terenie, teraz są na ustach całej piłkarskiej Europy.

Rozpoczęli wprawdzie niezbyt efektownie, remisem z jedną z najsłabszych drużyn, Rumunią, ale potem nie dali się ograć Portugalczykom, by wreszcie wyeliminować w "bezpośrednim starciu" obrońców tytułu, drużynę Niemiec Zachodnich.

Przed spotkaniem z Danią także nie byli faworytami, a początek meczu wskazywał na różnice klasy — oczywiście na niekorzyść mieszkańców Półwyspu Pirenejskiego. W efekcie jednak strzelali lepiej rzuty karne i zrodził się wielki finał: Francja — Hiszpania.

Trzeba stwierdzić, że mało było miłośników piłki nożnej, którzy dawaliby jakiekolwiek szanse zespołowi trenera M. Munoza. Gospodarze imprezy — Francuzi — mimo dwóch słabszych spotkań, byli zdecydowanymi faworytami i Hiszpanie pomimo doskonałej gry, nie sprawili wielkiego psikusa.

W Polsce po zakończeniu piłkarskiego sezonu, ostatnim akordem, po lidze i finale pucharu, był awans dwóch zespołów do ekstraklasy. Wywalczyła go gdańska Lechia, co przed rozpoczęciem rozgrywek mogli kibice założyć i Radomiak, co było niewątpliwą niespodzianką. Ekstraklasa ma przedstawiciela nowego miasta, miasta, które dotąd nie stawiało sobie wzniosłych piłkarskich celów.

Na co będzie stać oba zespoły w jesiennej inauguracji — stawiali pytania eksperci piłkarscy w jesiennej inauguracji? Zastanawiali się nad tym wszyscy. Niewątpliwie gdańska Lechia była zespołem, o którym więcej mówiło się w piłkarskim światku — grała przecież kiedyś w pierwszej lidze, zdobyła międzynarodowe ostrogi w europejskim pucharze. A Radomiak? Z pewnością nie była drużyną słabszą, zespołem o mniejszych możliwościach. Aby zwyciężyć w którejkolwiek grupie II ligi, trzeba wiele umieć. Wiele razy beniaminkowie ekstraklasy radzili sobie w I lidze wyśmienicie i wcale nie myśleli o powrocie na dawne, drugoligowe pozycje. Taki wypadek zdarzył się już bardzo dawno, gdy do I ligi weszły drużyny Cracovii i AKS. Po zakończonym sezonie Cracovia zdobyła tytuł mistrza Polski a drużyna AKS — wicemistrzostwo. Również obecnie po drugiej kolejce ekstraklasy w Polsce Radomiak znalazł się na pierwszym miejscu.

* * *

Z dużym zainteresowaniem czekaliśmy na krajowe mistrzostwa w lekkoatletyce. Mówiło się i pisało wśród fachowców tej dyscypliny, że zawodnicy polscy mogą sprawić w tym sezonie wiele miłych nowin. Na zawodach w Lublinie zanotowano kilka wyników, które zdawałyby się potwierdzać te opinie.

Jeszcze nie tak dawno zazdroszczono w Polsce, że np. w Niemczech Wschodnich, Bułgarii czy ZSRR mało znana zawodniczka nagle uzyskuje wynik na światowym poziomie. W Polsce nic takiego się na zdarzało, a żeby dogonić światową czołówkę, polskie dziewczęta przechodziły żmudną i długą drogę.

Ukazała się jednak pierwsza jaskółka. Mistrzyni Polski w biegu na 100 m Tomczak, jeszcze rok temu miała kłopoty z uzyskaniem czasu na 100 m poniżej 12 sekund, gdy dziś poważnie myśli o przełamaniu bariery 11 sekund, gwarantującej superświatową klasę. Jak więc widać i w Polsce są możliwe takie radykalne poprawy rekordów, choć oczywiście nie we wszystkich specjalnościach.

Sezon lekkoatletyczny już w całej pełni po Olimpiadzie i po wielkim mityngu w Moskwie, gdzie również osiągnięto kilka doskonałych rezultatów. Kilka czołowych zawodniczek i zawodników polskich uczestniczyło w zawodach lekkoatletycznych na terenie Niemiec Zachodnich, gdzie uzyskali również doskonałe wyniki. Ale o tym nieco później. Obecnie jedziemy na zasłużony wypoczynek.

* * *

PRZEGRANA POLSKICH ŻUŻLOWCÓW W LESZNIE WIELKOPOLSKIM

W Lesznie Wielkopolskim odbył się finał o drużynowe mistrzostwo świata żużlowców. Miasto to ma bogatą tradycję, jeśli chodzi o sport żużlowy w Polsce. Jeszcze przed II wojną światową — żużel w Lesznie Wielk. cieszył się wielką popularnością, choć nie było dobrego toru wyścigowego dla tego niebezpiecznego sportu.

Obecnie w tym mieście znajduje się sporo doskonałych zawodników, sławnych w Europie i ciągle widzianych w Anglii, w zamian za co zespoły angielskie odpłacają się dobrymi maszynami — motocyklami.

Ostatnio odbył się w Lesznie Wlkp. finał o drużynowe mistrzostwo świata z udziałem czterech reprezentantów Polski, Anglii, Danii i Stanów Zjednoczonych, a przy udziale przeszło 40 tys. widzów.

Reprezentację Polski reprezentowali Z. Plech, Z. Kasprzak, L. Raba i R. Jankowski. Niestety, finał zakończył się wielką klęską Polaków, którzy poza jednym czy drugim startem nie odegrali żadnej roli. Po prostu nie mieli odpowiednich maszyn.

Każdy start po 4 okrążeniach kończył się klęską polskich zawodników, czyli że Polacy niemal stale kończyli bieg na ostatnim miejscu. Co więcej, w dwóch wypadkach musieli się wycofać, bo nawaliły stare maszyny.

Klasą dla siebie byli Duńczycy, którzy wygrywali niemal wszystkie biegi i to w imponującym stylu. Tak wysokiego zwycięstwa nie zarejstrowano w żadnym finale. Mistrzami świata zostali Duńczycy, którzy zdobyli 44 punkty, drugie miejsce zajęli Anglicy — 24, Amerykanie — 20 pkt., a na czwartym miejscu uplasowała się Polska z 8 punktami.

* * *

ZWYCIĘSTWO SIATKARZY

W Tuluzie odbył się towarzyski mecz siatkarzy z reprezentacją Francji. Polacy wygrali to spotkanie bijąc Francuzów 3:0 (15:10, 15:6, 15:8).

LOS ANGELES. — Uszczęśliwiony Carl Lewis, po zdobyciu czwartego złotego medalu na ramionach zawodników amerykańskich i jamajskich. (UPI)

Z Wizyty Doniosłego Gościa Franciszka Gajowniczka

W dniu 14 sierpnia 1984 r., w 43-cią rocznicę męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana, przybył do Chicago Franciszek Gajowniczek, ten, za którego ojciec Kolbe oddał swoje życie.

15 sierpnia — w święto Wniebowzięcia N.M.P. Rycerze Niepokalanej w Chicago pod przewodnictwem ich założycielki Marii Kubel, zgotowali p. Gajowniczkowi owacyjne przyjęcie i bardzo podniosłe uroczystości — w polonijnym kościele Sw. Jakuba, w Chicago.

Franciszek Gajowniczek w otoczeniu Rycerzy Niepokalanej. Po lewej, prezes Stow. Byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych Zygmunt Borkowski, po prawej dyrektorka Rycerzy Maria Kubel.

Gorliwość kapłanów w parafii Sw. Jakuba: ks. prob. Jana Wodniaka i ks. Kazimierza Wronki oraz prasy i radia przyczyniły się do tego, iż kościół wypełniła szczelnie — Polonia.

Mszę św. koncelebrowali: o. Filip Wozniak, prowincjał OO. Franciszkanów w USA; o. Anzelm Romb, przeor Amerykańskiego Niepokalanowa w Marytown; o. Jan Kołaczek z Munster, Ind., kapelan Byłych Więźniów Obozowych; ks. Kazimierz Wronka, wikariusz par. Sw. Jakuba i ks. Jan Rybka, gość z Polski.

Oprócz w/W we Mszy św. wzięła udział grupa Ojców i Braci Franciszkanów z Marytown i z innych placówek. Liczny udział wzięły także siostry zakonne, a Związek Narodowy Polski, największą oraganizację polonijną w Ameryce reprezentowała wiceprezeska Helena Szymanowicz. Byli też przedstawiciele wielu innych polonijnych organizacji, wśród nich przedstawiciele Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce.

A grupa byłych więźniów obozów koncentracyjnych w swoich obozowych pasiakach, asystująca p. Gajowniczkowi wywoływała dreszcz bolesnych wspomnień. Zamiast kazania Fr. Gajowniczek przemawiał do zebranych. Podkreślał bardzo mocno ofiarną miłość ojca Kolbego, jaką okazywał wobec współwięźniów przez cały pobyt w Oświęcimiu, których dźwigał na duchu i dzielił się z nimi swoją skąpą porcją chleba czy zupy. Następnie p. Gajowniczek opowiedział dokładnie jak to się stało, że on żyje, ojciec Kolbe poszedł za niego do bunkra głodowego.

Po tej przemowie Rycerze Niepokalanej wystąpili z programem, a rozmodlony i wzruszony lud boży w świątyni śpiewał w czasie Mszy św. maryjne i eucharystyczne pieśni.

17 sierpnia wieczorem odbyło się następne spotkanie z p. Gajowniczkiem w Kongresie Polonii Amerykańskiej w Chicago. Tam dla odmiany Rycerze Niepokalanej dali program patriotyczny, nawiązujący jednak do osoby św. Maksymiliana, a także do p. Gajowniczka.

18 sierpnia, w sobotę, p. Gajowniczek udzielił wywiadu w radio "Głos Polonii" rodziny Migałów w Chicago. W wywiadzie tym towarzyszyła p. Gajowniczkowi dyrektorka Rycerzy Niepokalanej Maria Kubel, a delegacja Rycerzy — po przemówieniu w/w dała w radio "mini program" o św. Maksymilianie.

19 sierpnia, w niedzielę, p. Gajowniczek udał się do Amerykańskiego Niepokalanowa w Marytown-Libertyville, Ill., wraz z byłymi więźniami obozów koncentracyjnych, Rycerzami Niepokalanej z Chicago. Tam Ojcowie Franciszkanie na czele z ich prowincjałem, wyprawili też wspaniałą uroczystość, a Rycerze Niepokalanej prowadzili czytania liturgiczne i podtrzymywali śpiew polskich pieśni podczas uroczystej polskiej sumy.

Następnego dnia p. Gajowniczek odleciał do stanu Minnesota. Stamtąd powrócił do Polski 26 sierpnia (1984), a po krótkim wypoczynku uda się do Rzymu na spotkanie z Ojcem Swiętym.

Maria Kubel

W 8 Wardzie Są Rozprowadzane Nowe Pojemniki Na Śmieci

W środę rozpoczęto rozprowadzanie, w 8-ej wardzie, nowych pojemników na śmieci. 90 galonowe pojemniki na kółkach pozwolą na zmniejszenie załogi zbierającej z 4-o osobowej do trzyosobowej załogi. Lester Dickinson, z Departamentu Ulic i Usług Sanitarnych, powiedział, że dzięki wprowadzeniu nowych pojemników miasto zaoszczędzi $1.5 mln.

W najbliższym czasie nowe pojemniki będą wprowadzone w wardzie 6-ej, 34-ej, 41-ej i 39-ej. W sumie rozporowadzonych zostanie 78.800 plastykowych pojemników, które zostały zakupione za $3.1 miliona od Applied Products Inc. z Stateville, N.C.

Alderman Marian Humes, z wardy 8-ej, obawiał się skutków zmniejszenia ilości śmieciarek z 9-u do 6-u. Dickenson zapewnił jednak, że zmniejszona ilość śmieciarek nie oznacza zmniejszenia usług, podobnie jak nie pociąga za sobą zwolnień ludzi z pracy. Przypuszcza się, że wkrótce będzie rozważana możliwość zwiększenia stawki zbierającym śmieci z $10.48 do $13.90 na godzinę.

Wprowadzenie nowych pojemników budzi zastrzeżenia ze strony ludzi, którzy będą z nich korzystać. Jeden pojemnik dla rodziny może się okazać niewystarczający. Niektórzy zapełniali 3 stare 55-o galonowe pojemniki w ciągu tygodnia. Dickinson twierdzi, że jeśli ktoś będzie potrzebował dodatkowy pojemnik, bo jeden będzie dla niego za mało, powinien zadzwonić pod numer GARBAGE (427-2243) i personel jego biura rozpatrzy czy przysługuje mu dodatkowy pojemnik.

Jeśli pojemnik zostanie skradziony, wówczas będzie zostąpiony nowym i to na koszt miasta. Jeśli natomiast zostanie zniszczony, właściciel domu będzie musiał za niego zapłacić $37.50. Domy jednorodzinne dostaną po jednym pojemniku i budynki mające do 4-ech mieszkań po 1-ym pojemniku na każde mieszkanie.

Nadał bez odpowiedzi pozostaje jedno pytanie, co będzie gdy kółka na których pojemniki jeżdżą złamią się lub nie będą mogły jeździć po lodzie lub śniegu. Czy znowu robotnicy, tym razem dużo cięższe pojemniki będą musieli podnosić w rękach?

Uhonorowanie Medalistów

8 medalistów olimpijskich ze stanu Illinois zostanie uhonorowanych w poniedziałek w południe w budynku sklepu Marshall Field & Co., przy 111 N. State St.

"Ponieważ nie było zorganizowanej żadnej uroczystości honorującej medalistów pochodzących z naszego stanu, dlatego sklep postanowił to zrobić" — powiedział przedstawiciel sklepu. Na uroczystości będzie obecny mayor miasta, będzie grał zespół muzyczny i pierwsi z 2,000 przybyłych osób otrzymają w upominku flagi.

Nominacje Mayora

Mayor Washington mianował szereg osób na ważne stanowiska w różnych radach. Do Rady CHA mianował Johna P. Ahern i Artensie Randolph. Ahern objąłby stanowisko po Andrew Mooney, a Randolph po Patricku Nash.

Do Rady RTA mayor mianował Clarka Burrisa, wiceprezydenta banku First National of Chicago, pastora San Juzan Cafferty z University of Chicago, oraz Jaqueline Vaughn, prezesa związku nauczycieli.

Z Międzynarodowego Zjazdu Lekarzy Polskich w Szczecinie

Co trzy lata odbywają się tradycyjne zjazdy lekarzy polskich z całego świata. Zjazdy są kontynuacją przedwojennych tradycji, które zostały przerwane w okresie wojennym. Zjazdy lekarzy polskich wznowione zostały w roku 1978, pierwszy odbył się w Warszawie, drugi we Wrocławiu w 1980 roku, a obecny w Szczecinie.

Celem zjazdów jest wymiana doświadczeń klinicznych w różnych dziedzinach medycznych oraz najnowszych osiągnięć technicznych w dziedzinie lecznictwa. Nawiązywanie przyjaźni z kolegami z różnych krajów jest również ważne dla współpracy naukowej, co przynosi niezaprzeczalne korzyści.

Lekarze z różnych krajów świata zaznajamiają się z osiągnięciami medycyny polskiej a lekarze polscy mają okazję poznać najnowsze osiągnięcia medyczne na zachodzie.

Wszystkie zjazdy cechuje tradycyjna polska gościnność i serdeczność gospodarzy.

Obecny zjazd odbywał się w salach zamku Książąt Pomorskich. Na uroczystym otwarciu zjazdu sala księcia Bogusława była wypełniona po brzegi. Przybyli tu lekarze z różnych krajów Europy, Ameryki Północnej i Południowej.

Związek Lekarzy Polskich w Chicago reprezentowany był przez dr. W. Cebulskiego, prezesa Związku, dr. Bochińską, wiceprezeskę Związku, dr. Bagińską i dr. Krzana.

Uroczystego otwarcia zjazdu dokonał rektor Akademii Medycznej w Szczecinie prof. Brzeziński. Przemawiał również prezes Polskiego Towarzystwa Lekarskiego prof. Zdzisław Lewicki, który szczególnie serdecznie przywitał dr. Cebulskiego, jako prezesa Związku Lekarzy Polskich w USA.

Następnie chór Pomorskiej Akademii Medycznej odśpiewał kilka pieśni Moniuszki, Paderewskiego, Nowowiejskiego. Po oficjalnym otwarciu Zjazdu uczestnicy zostali zaproszeni na tradycyjną lampkę wina do podziemi zamku. Była to okazja do bliższego zapoznania się z kolegami z różnych stron świata oraz z kolegami z Kraju.

Obrady naukowe obejmowały dwa różne tematy — postępy w rozpoznaniu i leczeniu raka oraz postępy w leczeniu cukrzycy. Były również poruszane tematy dowolne interesujące uczestników zjazdu.

Dr Władysław Cebulski przedstawił referat pt. "Nowe drogi medycyny amerykańskiej", w którym poruszył takie tematy, jak postępy technologii medycznej, problem wzrastających kosztów leczenia i nowe próby ich kontroli przez towarzytswa ubezpieczeniowe oraz rząd federalny. Z niemałym zainteresowaniem zebrani przyjęli uwagi dr. Cebulskiego na temat wzrastającej epidemii posądzeń o błędy w sztuce lekarskiej (mal practice) w Stanach Zjednoczonych. Jest to problem praktycznie nieznany w Polsce.

Słuchacze zaskoczeni zostali faktem, że w Stanach Zjednoczonych na 470 tys. lekarzy, 100 tys. lekarzy jest obcego pochodzenia.

Zakończenie zjazdu było również uroczyste. Dr Cebulski w swoim końcowym przemówieniu podziękował organizatorom zjazdu za gościnność oraz podkreślił, że nie dzielą nas poglądy polityczne, bowiem zjazd jest tylko po to, aby wspólnie znaleźć lepsze sposoby pomocy cierpiącym poprzez wymianę doświadczeń w leczeniu chorych.

Zarząd zjazdu zaoferował uczestnikom wycieczkę 7-dniową naokoło Polski po cenie bardzo niskiej, bo $220. Wycieczka obejmowała następujące miasta: Szczecin, Toruń, Warszawa, Kraków, Wieliczka, Oświęcim, Wrocław, Warszawa.

Dr Cebulski wykorzystał swój pobyt zwiedzając niektóre szpitale polskie i zapoznając się z brakami w zaopatrzeniu w sprzęt medyczny i lekarstwa. Jako przewodniczący Komisji Lekarskiej przy Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej, która przesyła sprzęt medyczny i lekarstwa do Polski, dr Cebulski chciał sprawdzić czy sprzęt ten dochodzi i jak funkcjonuje. I tak szpital Akademii Medycznej w Białymstoku otrzymał aparat sterylizacyjny wartości $50 tys., który został w Chicago przystosowany do polskiego prądu. Aparat ten pracuje dobrze. Prof. Boroń skarżył się, że aparat ultrasoniczny do badań narządów, oceniany na wartość $100 tys., przesłany niedawno z Chicago nie funkcjonuje z powodu braku niektórych części zamiennych. Braki te będą musiały być uzupełnione chociaż koszt ich oblicza się na ok. $10 tys.

Dr Cebulski zwiedził również szpital chirurgii dziecięcej w Warszawie przy ul. Litewskiej, w którym prof. Giżycka boryka się z niesamowitymi trudnościami. Szpital jest przeładowany i miejsca na salach jest tylko tyle, aby przejść między łóżkami. Brak jest sprzętu potrzebnego przy operacjach serca i badaniach kardiologicznych. Dr Cebulski dostał długą listę zapotrzebowań, którą po powrocie do Chicago przedstawił prezesowi ZNP i K.P.A. Alojzemu Mazewskiemu. Niestety szpital Chirurgii Dziecięcej w Warszawie nie jest na liście szpitali zaopatrywanych przez Project Hope oraz Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej i trzeba się uciec do prywatnych ofiarodawców.

Związek Lekarzy Polskich w Chicago urządza w tym celu tradycyjny Bal Lekarski 3 listopada zamiast w styczniu, aby zdobyć fundusze na zakup sprzętu. Całkowity dochód przeznaczony jest właśnie na ten cel. Spodziewamy się dobrych wyników, gdyż cel jest godny poparcia.

Bal odbędzie się w nowym pięknym hotelu The Westin O'Hare koło lotniska. Pani dr Bochińska, wiceprezeska Związku, przewodnicząca Komitetu Pań, rozpoczęła już prace przygotowawcze.

Dr Cebulski w swoim sprawozdaniu u prezesa Mazewskiego poruszył jeszcze inne sprawy, jak np. pomoc przyjeżdżającym z Polski lekarzom, którzy zamiast przygotować się do egzaminów nostrofikacyjnych, muszą pracować fizycznie, aby się utrzymać przy życiu. Niestety ani Związek Narodowy Polski, ani Związek Lekarzy nie dysponuje funduszami, które mogłyby zapewnić utrzymanie przyjeżdżającym na okres przygotowania się do egzaminów.

Nowo przybyli lekarze napotykają na coraz to nowe trudności przy nostryfikowaniu swoich dyplomów. Egzaminy kwalifikacyjne są coraz trudniejsze, trwają obecnie dwa dni (poprzednio tylko jeden dzień), ale to nie na tym koniec. Po zdaniu egzaminu nie można jeszcze otworzyć praktyki. Lekarz musi przejść specjalizację, która trwa 3-4 lata, a dostanie się na rezydencję jest bardzo trudne, brakuje bowiem miejsc nawet dla Amerykanów.

Była również z prezesem Mazewskim dyskutowana sprawa zdobywania funduszy na zakup lekarstw i sprzętu medycznego do Polski.

Prezes Mazewski podjął starania, aby uzyskać od rządu kilka milionów dolarów na ten cel. Sytuacja w zaopatrzeniu szpitali polskich nie jest lepsza niż rok czy dwa lata temu, i nie jesteśmy w stanie spełnić zamówień, gdyż wchodzą tu w rachubę setki szpitali a nowoczesny sprzęt medyczny i lekarstwa są bardzo kosztowne. Sytuacja ekonomiczna Polski nie ulega zmianie, a według ekonomistów poprawa nie jest spodziewana w najbliższym czasie.

Nasza pomoc będzie potrzebna jeszcze przez kilka lat, a niestety wydaje się, że ofiarność społeczeństwa polonijnego się wyczerpuje i staje się coraz bardziej odporna na apele o pomoc dla Polski.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz...
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Usuwaniu Ciąży
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Kanada Powitała Ojca Świętego

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

że niektóre zasady naszego postępowania, tóre traktujemy jako wynikające z cywilizacji są w gruncie rzeczy wyzute z miłości życia oraz lekceważą prawdziwe wartości istoty ludzkiej.

Obecna wizyta jest 24 zagraniczną pielgrzymką Ojca Swiętego oraz pierwszą wizytą, złożoną przez Jego Swiątobliwość w Kanadzie. Przed przybyciem do północnego sąsiada Stanów Zjednoczonych Ojciec Swięty podkreślił, że pielgrzymka ta posiada charakter zdecydowanie religijny i będzie całkowicie wolna od problematyki politycznej.

Jan Paweł II podkreślił, że pragnie, by Jego słowa, wypowiedziane do kanadyjskich pielgrzymów były zrozumiane jako "słowa człowieka," który rozumie duchowy kryzys czasów w jakich żyje, lecz który jednocześnie wierzy w możliwości ludzkiego serca, kierowanego w swoim działaniu nieograniczoną miłością Boga."

Bezpośrednio po wylądowaniu specjalnego samolotu "Alitalii" Ojciec Swięty zgodnie ze swoją tradycją ucałował kanadyjską ziemię. Kanada zgotowała Dostojnemu Gościowi owacyjne przyjęcie, którego pierwszym elementem było 21 salw armatnich.

Gospodarze bardzo starannie zadbali o bezpieczeństwo Papieża, tym bardziej, że w zeszłym tygodniu w Montrealu nastąpiła eksplozja materiału wybuchowego, w wyniku której 3 osoby zginęły a ponad 40 zostało rannych.

Zapytany, czy planuje kolejną wizytę w Stanach Zjednoczonych, Jan Paweł II odpowiedział, iż wierzy, że Amerykanie słuchają słów, zawartych w obecnych posłaniach Papieża. Ojciec Swięty podkreślił jednak, że obecnie celem Jego wizyty jest właśnie Kanada, przy czym dodał, iż pragnie jeszcze odwiedzić tereny Stanów Zjednoczonych. Ojciec Swięty wyraził nadzieję, że w przyszłości będzie miał możliwość przybycia do południowych oraz zachodnich stanów USA, których jak dotąd nie było Mu dane odwiedzić.

Tymczasem do powitania Dostojnego Pielgrzyma szykuje się ponad 7,000 kanadyjskich Indian i Eskimosów. Rodowici mieszkańcy Kanady będą gościć u siebie Ojca Swiętego w dniu dzisiejszym. Papież bardzo starannie przygotował się do spotkania z rdzenną ludnością kanadyjską czego najlepszym wyrazem jest fakt, iż przeszedł przyspieszony kurs indiańskich narzeczy. Zgodnie ze stosowaną przez siebie praktyką pragnie bowiem powitać ludność w jej własnym języku.

Niezależnie od wizyty Papieża w Kanadzie, Watykan przekazał ważną wiadomość, iż Ojciec Swięty uda się z pielgrzymkę do Jugosławii. Data nie została jeszcze ustalona, niemniej, jak stwierdzono "rząd jugosłowiański wyraził zgodę na goszczenie Jana Pawła II." Watykan podkreślił, że informacje te przekazuje w dwa tygodnie po uzyskaniu od władz sowieckich odmowy odwiedzenia Litwy.

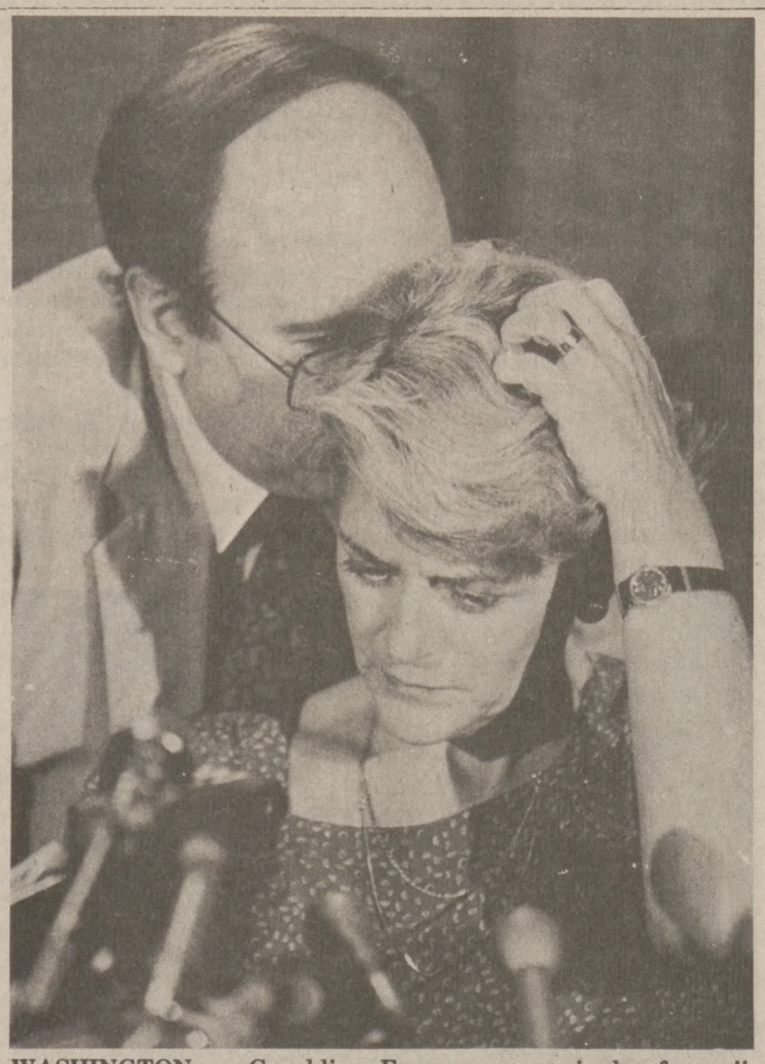

WASHINGTON — Geraldine Ferraro w czasie konferencji prasowej jaka się odbyła 21 sierpnia, tłumaczyła dziennikarzom szczegóły dotyczące zeznań podatkowych jej męża. Korzystała z rad Irvina Ettingera księgowego swego męża.. (UPI)

Herpes — Nadal Chorobą Nieuleczalną

(CT) — Próby przeprowadzone na pacjentach cierpiących na chorobę zwaną herpes (opryszczka) dowodzą, że przyjmowanie nowego leku "acyclovir" (w kapsulkach lub zastrzykach), jest skuteczne w zmniejszaniu bólu towarzyszącemu chorobie oraz skracaniu czasu występowania jej objawów.

Lekarze stwierdzili jednak, że lek ten nie eliminuje całkowicie choroby. W momencie kiedy wirus dostanie się do organizmu, nigdy go już nie opuszcza. Lek powoduje jedynie pewną ulgę w cierpieniach. Badania przeprowadzane były na 150 pacjentach.

"Acyclovir" znajduje się obecnie na rynku w postaci maści, nie przynosi on jednak innej ulgi poza szybszym gojeniem się wyprysków na skórze zewnętrznych symptomów choroby. Nie zapobiega on natomiast ich nawrotom. Skuteczne okazały się także kapsułki, przyjmowane doustnie.

Reagan Apeluje o Głosy Polonii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cja — ok. 40,000 osób. Życzył on Prezydentowi 4 następnych lat w Białym Domu.

Na Festiwalu Reagan przedstawiony został zebranym przez arcybiskupa Filadelfii kardynała Johna Króla, który także jest pochodzenia polskiego. Kardynał wyraził swoje podziękowanie dla Prezydenta za wysłanie do Polski za pośrednictwem organizacji charytatywnych pomocy wartości ok. $120 mln w ciągu ostatnich 3 lat oraz poparcie dla przydzielenia $10 mln na fundację pomocy polskim farmerom. Kardynał podziękował także za poparcie prez. Reagana dla programu ulg podatkowych dla rodziców, których dzieci uczęszczają do szkół prywatnych oraz parafialnych. Sprawa ulg jest zagadnieniem kontrowersyjnym. Mondale jest przeciwnikiem zatwierdzenia tych ulg.

Wykorzystując pobyt w Pennsylwanii Prezydent skrytykował swego oponenta politycznego za to, iż planuje zwiększenie podatków, oskarżając go jednocześnie o to, że nie jest uczciwy wobec społeczeństwa amerykańskiego. Wspominając obietnice Mondale'a realizacji programów krajowych Prezydent oświadczył, iż wymagałaby ona podwyższenia podatków o "$2,000 od każdej rodziny." Podwyżka podatków jest przestarzałą odpowiedzią," powiedział Prezydent. "Niestety twierdzą, że jest to jedyna odpowiedź. Ja twierdzę, że jest to zła odpowiedź."

Podkreślając znaczenie i zasięg obecnego rozkwitu gospodarki Prezydent wspomniał wzrost znaczenia USA na świecie, po latach słabości i uginania się pod presją zewnętrzną. Prezydent obiecał, że jeśli wybrany zostanie ponownie w listopadzie to Ameryka będzie jeszcze silniejsza, wewnętrznie i w oczach świata.

Walter Mondale miał odlecieć dzisiaj rano do Filadelfii w celu prowadzenia tam swojej kampanii wyborczej. Dzisiaj zwołana zostanie konferencja prasowa demokratycznego kandydata na prezydenta, na której przedstawione zostaną szczegóły jego planu redukcji deficytu federalnego. Mondale kładzie główny nacisk na sprawę konieczności podwyżki podatków od lipca, kiedy to przyjął oficjalną nominację partii demokratycznej.

Mondale twierdzi, że jego nowy program reducji deficytu oszczędzi średnio zarabiającą klasę, podczas kiedy prez. Reagan starał się będzie najbardziej ją wykoszystać dla realizacji swego programu.

Salvadore Dali Przeszedł Operację

Barcelona, Hiszpania (UPI) — Salvadore Dali, jeden z najwybitniejszych współczesnych malarzy surrealistycznych został w piątek poddany operacji przeszczepów skóry. Operację wykonywano w jednym z barcelońskich szpitali. Bezpośrednio po jej zakończeniu 80-letniego malarza przeniesiono na oddział intensywnej terapii, gdzie najbliższe dni pokażą, czy zdołano mu uratować życie.

Salvadore Dali doznał oparzeń 18% powierzchni ciała, co jednak w jego wieku jest równoczaczne z oparzeniami 80% u młodego człowieka. Lekarze podkreślili, że tylko przeszczep może mu uratować życie, gdyż w przeciwnym wypadku byłby zagrożony infekcją.

Tymczasem lokalna prokuratura rozpoczęła dochodzenie w sprawie pożaru w sypialni XII-wiecznego zamku malarza. Początkowo stwierdzono, że ogień wybuchł na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej dzwonka, służącego do przywoływania służby. Sprawa ta budzi jednak bardzo poważne wątpliwości, między innymi ze względu na status prawny majątku oraz dzieł malarza. Prokuraturę zastanawia też, dlaczego odwieziono go do szpitala dopiero w dwa dni po wypadku.

Akt Zapewniający Mniejszościom i Kobietom Kontrakty Stanowe

Gubernator Thompson w obecności licznych przedstawicieli ustawodawców stanowych oraz grup mniejszości etnicznych i kobiet, podpisał w ubiegły czwartek specjalny akt stanowy, zapewniający przedsiębiorstwom, które są własnością albo przedstawicieli mniejszości etnicznych albo kobiet, większy udział w pracach zlecanych przez administrację stanową.

Akt podpisany przez Gubernatora, nie jest żadnym rozporządzeniem czy prawem obowiązującym władze stanowe, nie mniej, zapewnia przedsiębiorcom mniejszości i kobietom, większy udział i naturalnie korzyść z tego płynącą w pracach wykonywanych dla stanu.

Akt zapewnia, że wśród prac zlecanych przez stan, przynajmniej 10% przekaże się formom będącym własnością mniejszości etnicznych lub kobiet. Jak obliczono, dzięki podpisanemu aktowi, przedsiębiorstwa te będą mogły skorzystać wiele, ponieważ w ubiegłym roku, prace zlecone przez stan opiewały na 2 miliardy dolarów.

W celu sprawdzania, czy rzeczywiście administracja dostosowuje się do poleceń aktu, powołana została specjalna komisja składająca się przedstawicieli mniejszości etnicznych, kobiet, oraz reprezentantów administracji stanowej. Członków komisji mianował Gubernator.

Na czele tej komisji stoi Richard McClure, dyrektor Central Management Services, a jednym z jej członków, jest nasz rodak, sekretarz generalny Związku Narodowego Polskiego — Emil Kolasa.

Złagodzenie Restrykcji Wobec Prasy

Washington (ST) —Biały Dom złagodził nieco dotychczasowe restrykcje dotyczące liczby reporterów towarzyszących prez. Reaganowi w sytuacjach, kiedy jest on otoczony tłumami witających go lub żeganających ludzi.

Dotychczas obowiązywała zasada, zgodnie z którą każda ze stacji masowego przekazu, obecna przy takich okazjach, mogła przysłać tylko jenego korespondenta, 2 osoby z personelu technicznego oraz 2 fotografów.

Obecnie liczba osób zwiększona została z 5 do 7. Zmiana ta nastąpiła w wyniku protestu złożonego przez United Press International oraz Associated Press.

Zasada 5 osobowej ekipy sprawozdawczej obowiązywała od początku zeszłego tygodnia i ogłoszona została przez rzecznika Białego Domu, Larry Speakesa.

Menachem Begin w Szpitalu

Jerozolima (UPI) — Liczący 71 lat b. premier Izraela, Menachem Begin przewieziony został dziś do szpitala. Cierpi on z powodu dolegliwości przewodu moczowego.

Rzecznik Begina oświadczył, że b. premier czuje się dobrze. Przy łożu chorego znajduje się w jerozolimskim szpitalu Shaare Zedek jedna z córek Begina.

Niegroźny Wypadek Na American Eagle

W sobotę miał miejsce niegroźny w skutkach wypadek na zjeździe szybkiej jazdy tzw. roller coaster American Eagle, w parku rozrywki Six Flags Great America.

Powodem wypadku były zamoczone hamulce. W zjeździe brało udział 29 osób, kiedy pojazd na którym jechali zderzył się z pustym, stojącym na platformie. 3 pasażerów otrzymało pomoc medyczną w szpitalu w Waukegan. Zjazd szybkiej jazdy zwykle nie jest włączony podczas opadów deszczu, i miał być zamknięty zaraz po tym, jak zaczęło padać. Pierwsze krople deszczu spadły po tym, jak pociąg mający wypadek rozpoczął swój zjazd.

Tragicznie Postrzelony

Earl Murray został tragicznie postrzelony, kiedy wchodził do lokalu przy 2747 W. Madison St. Próbujący obrabować go mężczyzna wystrzelił z pistoletu raniąc go śmiertelnie w klatkę piersiową. Nie wiadomo czy rabuś zdołał cokolwiek zabrać Murray'owi, zanim uciekł z miejsca zbrodni.

Protesty Rolników w Indiach

New Delhi (UPI) — Rolnicy z wysuniętej na północ prowincji Indii Punjab odwołali zapowiedziany na niedzielę wiec. Planowany protest, który miał odbyć się w stolicy prowincji, miał na celu przeprowadzenie agitacji na rzecz reformy rolnej. Rolnicy postanowili jednakże uniknąć konfrontacji z policją.

W położonej w południowym rejonie Indii prowincji Andhra Pradesh, doszło w niedzielę do starć między Hindusami i muzułmanami. Siedem osób zostało zabitych, a ponad 100 rannych. Obecnie panuje w tym rejonie spokój.

Godzina policyjna, która ustanowiona została w niektórych rejonach, została dziś zniesiona. Ulice miast nadal patrolują jednakże oddziały wojskowe.

W ubiegłym tygodniu na terenie prowincji Punjab władze policyjne aresztowały ponad 1,000 osób, przeważnie rolników.

Odizolowanie Komórek Pamięciowych

Washington (ST) — Naukowcom udało się odizolować w mózgu komórki, których uszkodzenie powoduje utratę pamięci, towarzyszącą chorobie Alzheimera.

W opracowaniu opublikowanym w czasopiśmie "Science" naukowcy z Kolegium Medycznego przy Uniwersytecie Iowa napisali, iż komórki odpowiedzialne za utratę pamięci zajmują zaskakujące niewielką powierzchnię mózgu.

Komórki te odizolowane zostały od reszty mózgu za pomocą badania jego wycińków pobranych w czasie autopsji od osób cierpiących na chorobę Alzheimera (cechą charakterystyczną jest utrata pamięie) oraz starszych osób, które zmarły z innych przyczyn. Stosując specjalne kontrastowe środki chemiczne w celu otrzymania dokładnego obrazu tej części mózgu naukowcy stwierdzili, że u ciepiących na chorobę Alzheimera komórki nerwowe nazywane neuronami były uszkodzone, co stało się przyczyną utraty pamięci. Ne zaobserwowano tego natomiast u pozostałych osób. Splątana, uszkodzona siatka tych nerwów zajmuje niewielką część mózgu w przedniej jego części.

Huragan "Diana" Posuwa Się w Stronę Karoliny

(UPI) — Tropikalna burza "Diana uderzyła z potężną siłą we wschodnie wybrzeże Stanów Zjen. Silne opady deszczu oraz wichura, powodowały w południowo-wschodnich stanach powodzie. Uderzenie burzy spowodowało opóźnienie powrotu do swej nacierzystej bazy na Florydzie wahadłowca "Discovery".

Opady deszczu notowane są dziś w wielu wschodnich stanach, sięgając na północy aż po Nowy Jork.

"Diana" niesie ze sobą wiatry o sile 80 mil na godzinę. Stała się przez to huraganem.

Jest to pierwszy w bieżącym sezonie huragan w rejonie Morza Karaibskiego i południ. Atlantyku.

Głosujący Decydują o Losie Ameryki

Akt Zapewniający Mniejszościom i Kobietom Kontrakty Stanowe

Gubernator Thompson w obecności licznych przedstawicieli ustawodawców stanowych oraz grup mniejszości etnicznych i kobiet, podpisał w ubiegły czwartek specjalny akt stanowy, zapewniający przedsiębiorstwom, które są własnością albo przedstawicieli mniejszości etnicznych albo kobiet, większy udział w pracach zlecanych przez administrację stanową.

Akt podpisany przez Gubernatora, nie jest żadnym rozporządzeniem czy prawem obowiązującym władze stanowe, nie mniej, zapewnia przedsiębiorcom mniejszości i kobietom, większy udział i naturalnie korzyść z tego płynącą w pracach wykonywanych dla stanu.

Akt zapewnia, że wśród prac zlecanych przez stan, przynajmniej 10% przekaże się formom będącym własnością mniejszości etnicznych lub kobiet. Jak obliczono, dzięki podpisanemu aktowi, przedsiębiorstwa te będą mogły skorzystać wiele, ponieważ w ubiegłym roku, prace zlecone przez stan opiewały na 2 miliardy dolarów.

W celu sprawdzania, czy rzeczywiście administracja dostosowuje się do poleceń aktu, powołana została specjalna komisja składająca się przedstawicieli mniejszości etnicznych, kobiet, oraz reprezentantów administracji stanowej. Członków komisji mianował Gubernator.

Na czele tej komisji stoi Richard McClure, dyrektor Central Management Services, a jednym z jej członków, jest nasz rodak, sekretarz generalny Związku Narodowego Polskiego — Emil Kolasa.

Protesty Rolników w Indiach

New Delhi (UPI) — Rolnicy z wysuniętej na północ prowincji Indii Punjab odwołali zapowiedziany na niedzielę wiec. Planowany protest, który miał odbyć się w stolicy prowincji, miał na celu przeprowadzenie agitacji na rzecz reformy rolnej. Rolnicy postanowili jednakże uniknąć konfrontacji z policją.

W położonej w południowym rejonie Indii prowincji Andhra Pradesh, doszło w niedzielę do starć między Hindusami i muzułmanami. Siedem osób zostało zabitych, a ponad 100 rannych. Obecnie panuje w tym rejonie spokój.

Godzina policyjna, która ustanowiona została w niektórych rejonach, została dziś zniesiona. Ulice miast nadal patrolują jednakże oddziały wojskowe.

W ubiegłym tygodniu na terenie prowincji Punjab władze policyjne aresztowały ponad 1,000 osób, przeważnie rolników.

Odizolowanie Komórek Pamięciowych

Washington (ST) — Naukowcom udało się odizolować w mózgu komórki, których uszkodzenie powoduje utratę pamięci, towarzyszącą chorobie Alzheimera.

W opracowaniu opublikowanym w czasopiśmie "Science" naukowcy z Kolegium Medycznego przy Uniwersytecie Iowa napisali, iż komórki odpowiedzialne za utratę pamięci zajmują zaskakujące niewielką powierzchnię mózgu.

Komórki te odizolowane zostały od reszty mózgu za pomocą badania jego wycińków pobranych w czasie autopsji od osób cierpiących na chorobę Alzheimera (cechą charakterystyczną jest utrata pamięie) oraz starszych osób, które zmarły z innych przyczyn. Stosując specjalne kontrastowe środki chemiczne w celu otrzymania dokładnego obrazu tej części mózgu naukowcy stwierdzili, że u ciepiących na chorobę Alzheimera komórki nerwowe nazywane neuronami były uszkodzone, co stało się przyczyną utraty pamięci. Ne zaobserwowano tego natomiast u pozostałych osób. Splątana, uszkodzona siatka tych nerwów zajmuje niewielką część mózgu w przedniej jego części.

Wszystkim krewnym i znajomym tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, śp.

Zygmunt Krajewski

Były Lotnik Wojska Polskiego

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go września, 1984 rokuu, rano, w starszym wieku.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 10-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Dykla Funeral Home, pnr. 3630 W. George St., do kościoła św. Jacka, msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Leszek (Dorota), syn i synowa; **Marek i Paweł**, wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Dykla Funeral Home
Tel. 772-6630

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza ciocia nasza, śp.

Maria Lustofin

(z domu Lebica)
(żona śp. Franciszka, siostra śp. Antoniego, śp. Julii Przybyło, śp. Jana, śp. Elżbiety Medala i śp. Józefa, szwagierka śp. Jana Merchut, i śp. Alojzego Lustofin)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. i Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus przy Par. Dobrego Pasterza, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go września 1984 roku, o godzinie 8:32 rano, przeżywszy lat 93.

Zwłoki można odwiedzać dziś i we wtorek od godziny 4-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12-go września, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Heleny, msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (Leonard) Waszkowski, siostrzenica z mężem; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Tel. 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Jan Wróbel

(mąż śp. Joanny)
Weteran Armii Polskiej II Wojny Światowej

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go września, 1984 roku, o godzinie 3-ej nad ranem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek, od godziniy 1:00 po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Franciszka z Asyżu, msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Bartos**), żona; **Wanda (Richard) Krakowski, Stanisław (Krystyna), Eliana (Christian) Smagliński, Janusz (Halina)**, córki, zięciowie, synowie i synowe; **Eva, Jacqueline, Margaret, Yvette, Mark** i **Robert**, wnuczki i wnuki; **Stanisław, Edward** i **Wiktor**, bracia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Tel. 774-4100.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień, DO wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 4-EJ.**
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

JEROZOLIMA — Przywódca partii pracy Shimon Peres (po prawej) w czasie rozmowy z premierem Izraela Yitzhakiem Shamirem na temat utworzenia rządu jedności narodowej. Spotkanie to nastąpiło 27 sierpnia br. (UPI)

Stan Utah Odmówił Ekstradycji Podejrzanego o Morderstwo

Scott Matheson, gubernator stanu Utah, ponownie odmówił stanowi Illinois ekstradycji businessman'a mieszkającego na stałe w Salt Lake City.

Michael T. MacKay, 44, prezes należącej do rodziny rafinerii srebra w Utah, jest również współudziałowcem fabryki Film Recovery Systems Inc., w Elk Grove Village. Fabryka ta zajmowała się uzyskiwaniem srebra z rentgenowskich klisz filmowych i kierownictwo tej fabryki zostało oskarżone o odpowiedzialność za śmierć jednego z pracowników firmy Stefana Gołąba.

Gołąb pracował w fabryce w 1983 roku i zmarł na skutek zatrucia cyjankiem.

Gubernator S. Matheson, odmawiając wydania MacKay'a prokuraturze stanu Illinois, powiedział, że "nie ma żadnych faktów stwierdzających, iż Gołąb zmarł w wyniku złych warunków pracy do których MacKay się przyczynił lub o których istnieniu wiedział. MacKay, świadomie nie zrobił niczego co by mogło zagrażać bezpieczeństwu pracowników i nie wiedział o istnieniu takiego niebezpieczeństwa."

Poza tym, podkreślił w swojej decyzji, że prokuratura stanu Illinois nie dostarczyła żadnych nowych dowodów świadczących o bezpośrednim powiązaniu MacKay'a z tragiczną śmiercią polskiego emigranta.

Richard Daley, prokurator stanowy powiatu Cook, powiedział, że jest rozczarowany tym, że decyzje gubernatora z Utah potwierdzają, iż Matheson w tej sprawie, występuje w roli sędziego i na dodatek nie rozpoznaje jak ważną rolę odgrywał MacKay w zarządzaniu fabryką w Elk Grove Village. 50% udziałów tej fabryki należy do niego i jego rodziny.

MacKay w miesiąc po śmierci Gołąba stale zarządzał Film Recovery Systems Inc. MacKay i czterej inni z zarządu fabryki, w październiku ubiegłego roku, zostali oskarżeni przez wielką ławą powiatu Cook o morderstwo, ale każdy z nich twierdził, że jest niewinny.

Richard Daley powiedział, że jego biuro będzie się jeszcze raz starało o ekstradycję MacKay'a, po tym jak S. Matheson odejdzie z zajmowanego przez siebie stanowiska, w styczniu przyszłego roku.

Kupno Opuszczonych Domów

Władze federalne oświadczyły, że jeśli lokalne organizacje chcą kupić należące do rządu opuszczone nieruchomości muszą składać na nie oferty. ACORN, Association of Community Organizations for Reform Now żądała, żeby sprzedaż opuszczonych nieruchomości odbywała się pojedynczo. Richard Flando, dyrektor stanowego programu HUD, w stanie Illinois powiedział, że rząd nie prowadzi już tego typu programu, i że grupy muszą składać swoje oferty na cały szereg domów sprzedawanych jednocześnie.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:39 Wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Odnaleziono Szczątki Rozbitego Samolotu

Szczątki rozbitego samolotu odnaleziono w gęsto zalesionej okolicy w pobliżu Rockwood, Tenn. Samolot został zidentyfikowany jako pilotowany przez Wilbert'a Gess, 69, który został uznany za zaginionego po tym jak 29-go maja wyleciał z Athens, Tenn., 25 mil od miejsca wypadku.

Poszukiwania Gess'a policja rozpoczęła zaraz po tym jak rodzina zgłosiła jego zaginięcie i odwołała je 7-go czerwca po bezskutecznych próbach. Zwłoki mężczyzny pozostawały w rozbitym samolocie.

Niezidentyfikowane Zwłoki Mężczyzny

Rozkładające się, niezidentyfikowane zwłoki mężczyzny znaleziono w bagażniku samochodu. Zwłoki prawdopodobnie są ciałem mężczyzny hiszpańskiego pochodzenia, lat około 30 i znaleziono je przy 4332 W. Mc Lean Ave. Policja została wezwana przez okolicznych mieszkańców, którzy zawiadomili ją o odorze dochodzącym z samochodu zaparkowanego pod tym adresem od kilku dni.

★ Praca

TOOLROOM MACHINIST
Small machine shop located on N.W. side has position available for Lathe Mill Operator with minimum 8 years experience. Must have set-up experience and own tools.
Benefits, overtime and wages commensurate with experience.
English speaking necessary.
A—Z MACHINE PRODUCTS
3716 W. MONTROSE AVE.
Equal Opportunity Employer M/F

Part Time A.M.'s Preferred
Shipping Receiving Clerk
Some lifting Cleaning
Near Merchandise Mart El
2-Man Shipping Dept. Some English required. Call Wayde
645-1191

JANITORIAL
Immediate part time position available. Experience necessary.
827-4484

MAINTENANCE MECHANIC
Growth oriented metal stamping company has immediate position available for a highly diversified individual with mechanical and electrical skills to install, repair, and troubleshoot a variety of metal stamping punch presses. Responsibilities also include the general maintenance of various industrial machinery. Minimum 4-5 years hands-on experience and knowledge of punch press repair required.
We offer a competitive salary, company paid benefits. For consideration, please contact our Personnel Department at:
298-7676
NATIONAL LAMINATION Co.
555 Santa Rosa Drive
Des Plaines, IL 60018
Equal Opportunity Employer M/F

Potrzebni Pracownicy
Do ogólnej pracy fabrycznej
BOSCH DIE CASTING
7740 S. Chicago Avenue

PLATING COMPANY
Requires English speaking rackers and packers. Good hourly rate.
Apply in person
S. C. INDUSTRIES
9120 W. Medill Franklin Park

TRUCK DRIVERS
Cresco Lines, Inc.
of Harvey. Illinois
is growing and now accepting application form well qualified over-the-road drivers, with immediate positions available. We are also accepting applications for 16 drivers positions that will be available Sept. 1984. We require 1 year or more experience as on over-the-road driver, clear driving record, able to pass a rigid D.O.T., physical and at least 24 years of age. Flatbed experience a plus. If you enjoy excellent equipment to operate and an above average pay check each week, come join a progressing team.
Apply in person to the Safety Department, 16100 Center Street, Harvey, Illinois. No phone calls please. Must speak English.
CRESCO LINES. INC.
We help you grow

★ Pomoc Domowa

CLEANING/HOMES MOMS
Daytime money. Be homne bef. kids.
Call Sue:
843-1959

NEEDED
LIVE-IN HOUSEKEEPER
Must speak Polish and possibly English.
Call:
637-3832
For interview.

TOWARZYSZKA do pani na emeryturze z zamieszkaniem. .... 685-1358.

YOUNG MOTHER OF BOYS, 6 & 8 NEEDS HELP
3 days a week, references, speak English, West Wilmette.
Call 256-1005 or
Sat., Sun. Evenings 256-4022

★ Praca Żeńska

TEMPORARY
LIGHT ASSEMBLY WORKERS FOR HAND WORK IN BINDERY
Fast accurate & high performance a must. Possibly 2 to 3 weeks work. Apply in person between 1 & 3 P.M.
Ask for Barbara.
BOOKLET BINDING
2212 W. 16th St. Broadview
345-0110

POTRZEBNA MŁODA KOBIETA DO PRACY W FABRYCE CHEMICZNEJ
Lekka praca. $4.00 na start. Musi znać trochę j. angielski. Po więcej informacji dzwonić na numer:
352-2565 Pytać o Ziggy

POTRZEBNA kobieta z samochodem i do sprzątania domków. Angielski pomocny. 622-4896.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania domów zgłaszać się osobiście 4760 W. Belmont. Od 11 rano — 6 p.pł.

POTRZEBNA krawcowa z doświadczeniem. Tel.: 647-0956. Od 10 rano — 6 ppł.

KOBIETY
do grupowego sprzątania domów, 5 dni w tygodniu lub 2 dni w tygodniu (Wtorki — Piątki)
Dzwonić 6—8 wieczorem
282-0333

★ Praca

Factory
DIE CAST MACHINE OPERATOR
If you have some experience as a Die Caster, we would like to interview you for jobs we have open on all 3 shifts. We are a progressive growing company that has up to date equipment, good working conditions and a well maintained and well managed plant. Location: Wheeling.
- Competitive wages
- Benefits
- Incentive program
- Reg. overtime work avail.

Phone 541-3030

Immediate Openings For: HOT ROOFERS & SHINGLERS
Experienced, must have transportation.
910-0200

PRACOWNIK
DO WYTWARZANIA SZAFEK
5-10 lat doświadczenia. Zapłata do uzgodnienia. Start od zaraz.
Tel. 734-5504
Proszę pytać od Dan lub Henry.

SZANSA DLA LUDZI AMBITNYCH
w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin. Wysokie dochody. Nie wymaga się doświadczenia.
DZWOŃ 889-8822

MOŻLIWOSC zarobku, możesz zarobić dodatkowe pieniądze na pół etatu. Dzwoń: 745-3515.

YOUNG MEN AND WOMEN
Office Help/Sales Department
Management Trainees — Public Relations — Students Considered
Excellent Pay, Training and Benefits
Full and Part Time
CALL NOW 644-1919

BARMAID
All shifts. Must speak Polish and English. Apply:
6835 W. ADDISON
Monday-Friday 12 noon — 4 PM.

Printing
OFFSET PRINTER
Full time. Experienced only. Harris 22 operator. Good opportunity. Loop location.
922-0586

JANITORIAL
Supervisor for Evenings
Northwest suburbs, experience and references necessary, must speak English.
827-4484

POSZUKUJĘ wspólnika do prac kontraktorskich. ..... Tel.: 278-6703.

Hotel
CONVENTION SERVICES SET—UP
Our busy hotel near O'Hare Airport has a full time opening for a person to set up tables, rooms etc. for conventions related activities. Some heavy lifting is involved. Must be able to work flexible hours. We offer a competitive salary and liberal benefits. Apply in person between 9 and 11 AM. to:
Personnel
SHERATON INTERNATIONAL AT O'HARE
6810 N. Mannheim
Rosemont, Il. 60018
Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

CABINET MAKER
Experienced in custom made furniture. Excellent benefits.
Call Frank at
666-0377

POTRZEBNY blacharz od zaraz z doświadczeniem. Pytać o Jana. Tel.: 422-7707.

POTRZEBNY MĘZCZYZNA
Do utrzymania porządku. Musi umieć sprzątać, naprawiać drobne rzeczy, znać prace stolarskie. Zapłata $4.25 na godzinę. Zgłaszać się:
1426 W. BIRCHWOOD
CHICAGO, IL.

CARPET INSTALLATION
Olson Rug Co. seeks experienced installation subcontractors. Guaranteed daily yardage. Call Ed Rigsby,
629-8500
Monday Through Friday
11 A.M. to 2 P.M.

★ Praca Męska

PRACOWNIK
do pracy na rampie w magazynie. "Dock" Godziny wieczorne.
2001 N. 17th Ave., Melrose Park
450-2302

CAFETERIA
Full time, 5 hrs a day. Utility person needed. To help in kitchen. Some heavy lifting required. Buffalo Grove area. Call Jeanne Wolff between 8 A.M. and 3 PM., Mon.-Fr.
634-4000, Ext. 203

PART TIME JANITOR
4 nites per week—5 hours per nite. Must have exper. Must live nr. Division & Kostner — 636-2950.
Eng.-Polish Speaking Only

EXPERIENCED TURRET LATHE OPERATOR
CENTRAL STATES GEAR
5239 W. GRAND AVE.

AUTOMATIC SCREW MACHINE
Experienced only
Set-up and operate B & S
50 hour week.
1515 Louise Ave.
Elk Grove Village
437-9330
Must speak English.

DOŚWIADCZONY operator na tokarkę do pracy w fabryce. 581-5377 w j. ang.

STONE SETTERS NEEDED
For large jewelry mfg. company. Experience preferred.
Apply in person:
400 S. JEFFERSON CHICAGO, IL 60607

★ Posiad. w Wisconsin

Wisconsin, Lake Access
5 wooded acres, fish, boat, hunt, 300 A.C. terms.
397-3561 or 351-5522
Northwoods Realty

★ Domy

OKAZJA!!!
PRZEZ WŁAŚCICIELA
DWURODZINNY DOM
Tel. 486-7444

$35,900
OPEN SUNDAY 1-4
MUST SELL THIS WEEK!
Bank repossession. First cash offer. 7 room brick, full basement, large lot, side driveway.
6229 S. ARTESIAN • 925-2253

★ Do Wynajęcia

NAJPIĘKNIEJSZY, nowoczesny apartament na rogu Belmont i California. Lodówka, piec, dywany. "studio" — częściowo umeblowane składane łóżko (hide-a-bed) $245 plus ogrzewanie, 1 sypialniowe — nieumeblowane $290 plus ogrzewanie. 675-7285 w j. ang.

DIVERSEY-LARAMIE
4 pokoje ogrzewane, świeżo odnowione, udekorowane. Blisko transportacji i zakupów. Piec i lodówka.
359-9144

3 POKOJE w basemencie. Dywan, lodówka, piec do gotowania. Okolica 55th St.-S. Kostner. 585-6065.

4 PIĘKNE pokoje, świeżo odnowione, piec, lodówka i dywany. Blisko autobusu. $240. Przy Kościele Matki Boskiej Częstochowskiej, Cicero. 652-8827.

APARTMENTS FOR RENT
5 rm — 2 bed-base. $225.
5 rm. — 2 bed — 2nd fl. $300.
5 rm. — 2 bed — 1st fl. $325.
Heat included 1 month. Security deposit. Vicinity Talman & Diversey.
Phone Eves. 283-0507

BELMONT-Pulaski 2½ room studio decorated. October 1st. $265. .262-3844

4837 W. ADDISON
4 pokoje, 1 sypialnia. Wyposażenie i ogrzewanie włączone. Wolimy dorosłych $330.
Dzwonić: 583-8621 or 281-5556 w j. ang.

★ Praca Męska

POTRZEBNY SZLIFIARZ
Do Szlifowania Na Okrągło
Musi mieć doświadczenie oraz stały pobyt w Stanach Zjednoczonych. i Zieloną kartę. Stała praca i dobre wynagrodzenie.
Zgłaszać Się Osobiście
GAGE ASSEMBLY CO.
3771 W. Morse Ave. Lincolnwood, Ill.

★ Zguby

ZAGUBIONO paszport polski na nazwisko Ryszard A. Sikorski. Znalazca proszony dzwonić na nr.: 470-1817.

ZUBIONO paszport na nazwisko Lucja Mikiewicz. Znalazcę proszę o zwrot. 833-5885.

★ Wycieczki

WYCIECZKI
NIAGARA FALLS
W KAŻDY WEEKEND
Tel. 794-8614

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Rozmaite

SPRZEDAM lodówkę, piec do got. z micro wave i maszyna do mycia naczyn. W dobrym stanie. 470-0370.

★ Interesy

PIEKARNIA do sprzedania. Bardzo dobry wyrobiony interes. Istniejący 40 lat. Proszę dzwonić po informacje. 484-0399.

SPRZEDAM
Dwa wyrobione interesy.
warsztat samochodowy w Polskiej dzielnicy.
545-2525 od 8 a.m. — 8 p.m.
ORAZ
Delikatesy
637-1730 od 9 a.m. — 6 p.m.

★ AUTO

RENAULT Gordini '79, 52,000 mil, "sun roof." $1,950. Tel.: 775-1869.

SPRZEDAM Ford Van '79 r. Niska cena — do uzgodnienia. Tel.: 685-8222

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE
Woman's Club of Wilmette, 10th St. and Greenleaf Ave., Wilmette, Ill. 3 blocks east of Greenbay Rd. 1 block south of Central St., 6 blocks west of Linden "L". Shuttle service Friday only • Friday, Sept. 14, 7:00 a.m.-7:00 p.m. • Saturday, Sept. 15, 9:00 a.m.-2:00 p.m. Collectibles, furniture, small appliances, books, all size clothes, housewares, tools, toys. New merchandise.
• MORE •
Rools — Coffee — Lunch — Available

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem. 489-1667.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil 966-5831.

★ Usługi

Lekarz i Chirurg — Ogolne zabiegi chirurgiczne
Specjalność: piersi
gruba kiszka
żołądek
odchodowa kiszka
L. R. de ALVARE, M.D.
4811 N. Milwaukee
Tel.: 283-8380
Otwarte Sroda 2:30 — 7:30 p.m.
Wizyta $8.00
Przyjmujemy bez umówienia

VIDEO
SERVICE CENTER
Naprawa telewizorów i VCR u was w domu lub w warsztacie.
228-1400

MALOWANIE, plastrowanie, remonty i zewnątrz domu. Praca — gwarantowana. Tel.: 278-6703 po 6 p.pł.

HYDRAULIK
Wykonuje wszystkie roboty szybko i solidnie. Na każdą pracę pełna gwarancja.
252-0030

JAN & RYSZARD wykonuja remonty wewnątrz zewnątrz. Nowe dachy, rynny, obijamy okna aluminium. 286-0864 276-4725.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem —
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMEWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Inspektorzy Miejscy Rozpoczną Kontrolę Budynków Mieszkalnych

Władze miejskie podały do wiadomości, że inspektorzy z działu odpowiedzialnego za budownictwo przeprowadzać będą kontrole w budynkach wielomieszkaniowych w celu stwierdzenia, czy właściciele tych budynków dostosowali się do prawa miejskiego o obowiązku zakładania aparatów do wykrywania dymu.

Podkreślono jednak, że wraz z kontrolą dotyczącą obecności aparatów przeciwpożarowych, inspektorzy zwracać będą uwagę na inne wykroczenia przeciw regulaminowi o bezpieczeństwie mieszkańców. Inspektorom miejskim nakazano, aby sprawdzając czy właściciel założył aparaty przeciwpożarowe, zwracali uwagę na ewentualne usterki takie jak: popękane rury wodociągowe i kanalizacyjne, wadliwe przewody elektryczne, niebezpieczne, walące się werandy, schody itd.

Ponieważ obowiązek zakładania aparatów przeciwpożarowych został wprowadzony dopiero przed tygodniem, w wypadku, gdy zostanie stwierdzone, że właściciel danego budynku jeszcze ich nie zainstalował, otrzyma najpierw ostrzeżenie, a dopiero później, po 30 dniach, jeśli nadal nie zainstaluje aparatów, płacić będzie grzywnę po $200 dziennie — za każdy dzień przez który dany budynek stoi bez aparatu.

Obowiązek zakładania aparatów przeciwpożarowych w domach jednorodzinnych wejdzie w życie z dniem 1 grudnia, dlatego lepiej już wcześniej zaopatrzeć się w te aparaty.

Z Ratusza dochodzą wiadomości, że bardzo wielu lokatorów skarżyło się na swych gospodarzy, iż nie założyli aparatów do wykrywania dymu. Władze miejskie zajmą się każdą skargę i obiecują, iż inspektor miejski zjawi się w danym budynku w terminie nie późniejszym jak w 21 dni od złożenia przez lokatorów zażalenia.

Przedstawiciele Straży Pożarnej, komentując dobrodziejstwo jakim jest nowe zarządzenie miejskie o zakładaniu aparatów przeciwpożarowych, stwierdzili, że w ubiegłym roku 96% śmiertelnych wypadków w pożarach mogło być zażegnanych gdyby w palącym domu były te aparaty.

Równocześnie, ald. Vrdolyak, który jest jednym z autorów rozporządzenia zażądał przeprowadzenia śledztwa w celu zbadania dlaczego w budynkach CHA dotąd nie założono tych aparatów. Alderman podkreślił, że osiedla mieszkaniowe podlegające CHA powinny dostosować się do zarządzenia miejskiego. CHA jako największy "gospodarz" odpowiedzialny jest za życie mieszkańców osiedli którymi zarządza.

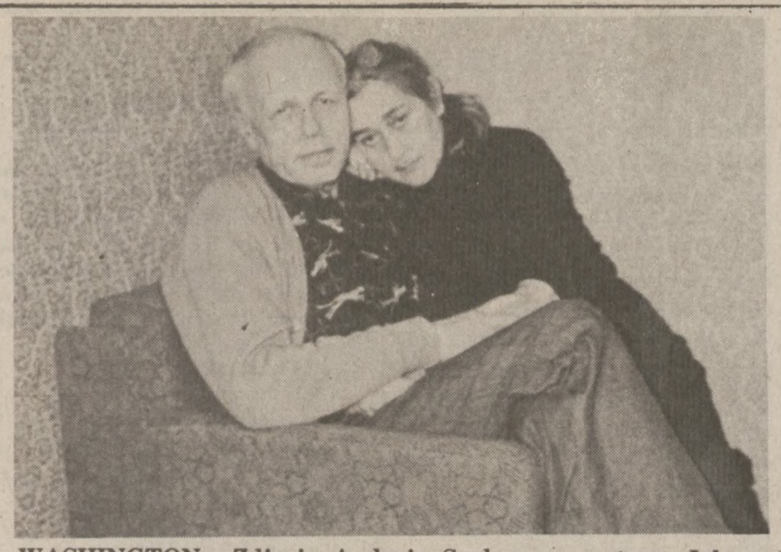

WASHINGTON.—Zdjęcie Andreja Sacharowa z żoną Jeleną Bonner, zrobione w 1981 r. (UPI)

Obniżka Opłat Za Elektryczność

Commonwealth Edison podała do wiadomości, że począwszy od nadchodzącego piątku ceny elektryczności zostaną obniżone dla wielu klientów o 15%. Obniżka ta związana jest z przejściem na tzw. raty zimowe.

W lecie począwszy od połowy maja, stopniowo w zależności od tego kiedy danemu klientowi wystawia się rachunek za elektryczność, obowiązywały letnie raty, znacznie wyższe niż zimowe.

Letnie raty liczy się dlatego, że w okresie tym użytkownicy wykorzystują znacznie więcej energii elektrycznej na ochładzanie swych mieszkań. Większe zapotrzebowanie na elektryczność łączy się bezpośrednio z kosztami produkcji tej elektryczności, ponieważ elektrownia zmuszona jest wytwarzać jej więcej w elektrowniach wykorzystujących do wytwarzania prądu paliwa drogiego, droższego niż np. paliwo nuklearne.

Tak więc, do 13 października, stopniowo wszyscy użytkownicy energii elektrycznej mogą się spodziewać, że opłaty za zużycie energii elektrycznej obniżą się z dotychczasowych 10.561 centów za kilowatogodzinę, do 9.123 centów.

Warto przypomnieć, że początkowo kiedy wprowadzono w połowie maja raty letnie, wynosiły one 9.78 centów za kilowatogodzinę. Później jednak, wskutek zwiększonego zapotrzebowania na elektryczność, raty te zostały podwyższone. Podwyżka wiąże się również z pozwoleniem, jakie wydała stanowa Komisja Handlowa elektrowni na ogólne podwyższenie rat.

Trzeba podkreślić, że płacąc raty zimowe, płacimy po 9.123 centów za jednostkę elektryczną do 400 kilowatogodzin. Każde następne jednostki będziemy płacić po 4.32 centów.

W ubiegłym roku w ratach zimowych płaciliśmy po 7.842 centy za jednostkę. Przypomina się, że oprócz ustalonych cen za jednostkę elektryczności, każdy użytkownik dodatkowo opłaca zwiększone koszty paliwa potrzebnego do wytwarzania elektryczności. Raty letnie po raz pierwszy wprowadzono na terenie metropolii w 1980 roku.

Rodzice Ofiar Speck'a Przeciw Zwolnieniu Mordercy

Rada decydująca o tym, czy więzień zasługuje na wcześniejsze zwolnienie go z więzienia, jednomyślnie odrzuciła przyznanie takiego zwolnienia mordercy 8 pielęgniarek, Richardowi Speck, odsiadującemu karę od 400 do 1,200 lat więzienia.

Po raz 5-ty rodzice ofiar zamordowanych przez Richard'a Speck'a zwrócili się do Illinois Prison Review Board prosząc, żeby morderca nigdy nie został wypuszczony na wolność. Speck w 1966 roku, włamał się do domu w którym mieszkały dziewczęta pracujące jako pielęgniarki-praktykantki w South Chicago Community Hospital. Uzbrojony w nóż powiązał każdą z dziewcząt pasami materiału z podartej pościeli i potem zabił je jedną po drugiej. Corazon Amurazo, koronny świadek oskarżenia w procesie przeciwko Speck'owi, była związana tak jak reszta dziewcząt, ale udało jej się uniknąć śmierci przez stoczenie się pod łóżko, w chwili gdy Speck nie był obecny w pokoju.

Kilka dni później morderca z pokaleczonymi nadgarstkami pojawił się w szpitalu powiatowym, powiatu Cook i tam został, po tatuarzu na swoim przedramieniu "urodzony by powstało piekło", rozpoznany przez lekarza i aresztowany.

Speck, 42, przebywa już za kratkami 18 lat, pracując w więzieniu jako malarz pokojowy. Sam nie przybył na przesłuchanie w Stateville Correctional Center w Joliet, ponieważ twierdzi, że "chce być traktowany jak reszta współwięźniów". Przybyli na nie natomiast rodzice ofiar Speck'a, którzy za każdym razem gdy jego sprawa jest ponownie rozpatrywana są obecni, żeby zapobiec skróceniu jego wyroku i wypuszczeniu go na wolność.

Speck za swoje zbrodnie był pierwotnie skazany na śmierć, ale w 1971 roku federalny sąd najwyższy zniósł karę śmierci. Odsiaduje więc 8 wyroków od 50 do 150 lat więzienia każdy.

Joe Matusek, 77, siedzący w wózku inwalidzkim ojciec Patricii Ann, jednej z zamordowanych przez Speck'a dziewcząt, powiedział "on nie tylko zabił nasze córki, ale zamordował nas rodziców tych dziewcząt. Nasza śmierć nastąpi w wyniku napięć i bólu. Nigdy, nigdy nie wypuszczajcie Speck'a. Żeby umarł w piekle" — dodał Matusek.

Prawnik Casimir R. Wachowski, który w imieniu rodzin ofiar wygrał multimilionowy wyrok zabraniający mordercy zarabiania pieniędzy z publikacji jego historii, powiedział, że morderca stanowi zagrożenie dla społeczeństwa. "Wystarczy, że spojrzymy na brutalność morderstw które popełnił, żeby stwierdzić, jakim jest monstrum" — powiedział Wachowski.

Gregory R. Ginex, z biura prokuratora stanowego powiedział radzie, że jego biuro uważa, iż Speck nigdy nie powinien być wypuszczony na wolność. Określając Speck'a mianem wściekłego zwierzęcia dodał, że gdyby dziś był sądzony domagałby się dla niego kary śmierci. "Ta sprawa bardziej niż jakakolwiek inna domaga się tego, żeby Speck nigdy nie został zwolniony"—zakończył Ginex.

Propozycja Zmiany Systemu Przydzielania Funduszy Szkołom

Superintendent stanowego szkolnictwa publicznego Donald Gill przedłożył Stanowej Radzie Szkolnej propozycję zreformowania dotychczasowego systemu przyznawania funduszy stanowych dla poszczególnych okręgów szkolnych.

Propozycja została opracowana na podstawie trzyletnich badań przeprowadzonych przez specjalną komisję powołaną w celu przeanalizowania finansów szkolnictwa stanowego.

Zasadniczym punktem nowej propozycji, którą supt. Gill nazwał kontrowersyjną, jest to, że pieniądze będą przyznawane poszczególnym okręgom na zasadach ich potrzeb, to znaczy, okręgi, w których znajdują się biedniejsi uczniowie otrzymają więcej pieniędzy, natomiast okręgi, gdzie uczniowie pochodzą z bardziej zamożnych rodzin, otrzymają mniej pieniędzy.

Dotychczas pieniądze rozdzielane były na podstawie dwóch przesłanek. Pierwszą była liczba uczniów, drugą, wysokość podatków pobieranych w danym okręgu od właścicieli realności.

Zdaniem supt. Gilla, biedniejsze okręgi szkolne potrzebują znacznie więcej pieniędzy na zapewnienie uczniom odpowiedniego poziomu nauczania, ponieważ muszą zatrudnić więcej specjalistów i liczyć się z tym, iż wielu uczniów, nie będzie w stanie opłacić wymaganych od nich opłat szkolnych.

Na razie propozycja reformy przedyskutowana zostanie przez Radę Szkolną, aby następnie mogła być przedłożona Legislaturze Stanowej do zatwierdzenia. Oczywiście, chodzi o sesję Legislatury 1985 r.

Już teraz wielu zapowiada poważną opozycję przeciw reformie twierdząc, że wiele okręgów szkolnych, szczególnie znajdujących się na przedmieściach i w południowych częściach stanu, będzie pokrzywdzonych, nie otrzymując dość pieniędzy na prowadzenie nauki. Spodziewana jest więc opozycja właśnie z tych okręgów.

W myśl proponowanej reformy, chicagoskie szkoły publiczne, otrzymałyby nieco więcej pieniędzy, niż obecnie.

Moratorium Sędziego Federalnego Wobec Ustawy Miejskiej

"Małym zwycięstwem" określa się decyzję sędziego sądu federalnego Prentice Marshall, dotyczącą ustawy miejskiej, która miała wejść w życie w ubiegły piątek, odnoszącą się do ograniczenia swobody występów ulicznych artystów.

Sędzia sądu federalnego Prentice Marshall zgodził się ze stanowiskiem reprezentowanym przez adwokatów artystów oraz adwokatów American Civil Liberties Union, że nowe rozporządzenie miejskie zabraniające aktorom występowania na ulicach, wzdłuż ul. Michigan oraz na ul. Rush niedaleko Division, gdzie znajduje się bardzo wiele nocnych lokali, godzi w konstytucyjne przyznanie wszystkim prawa do wolności, słowa i zgromadzeń.

W zasadzie sędzia nie wydał ostatecznego orzeczenia, nałożył jedynie na ustawę miejską, która miała wejść w życie w ubiegły poniedziałek moratorium do 17 września, terminu do którego wróci z urlopu sędzia Marvin Aspen wyznaczony do rozpatrywania całej sprawy.

Od pewnego czasu obowiązywała w naszym mieście ustawa pozwalająca aktorom po wykupieniu specjalnego pozwolenia miejskiego (kosztuje $10 rocznie) na popisywanie się swymi umiejętnościami na ulicy.

Natychmiast po wejściu w życie tej ustawy posypały się zażalenia, szczególnie od kupców i właścicieli lokali, położonych wzdłuż ul. Michigan i w okolicy ul. Rush, którzy twierdzili, że zbiegowiska jakie powstają wokół występującego aktora ulicznego, utrudniają klientom dostęp do ich lokali.

W związku z tymi zażaleniami, alderman 42 wardy (obejmującej wspomniane wyżej ulice) Burton Natarus wystąpił z propozycją, aby ograniczyć nieco możliwości artystów ulicznych. Propozycja aldermana uzyskała dość zwolenników i została zatwierdzona 9 lipca br.

Przeciw ograniczeniom swobody aktorów ulicznych i w ich imieniu wystąpiło dwóch bardziej znanych, oraz organizacja dbająca o przestrzeganie swobód obywatelskich. Decyzja sędziego Marshall, zgodna jest z żądaniami oskażycieli.

Tak więc przynajmniej przez następne dwa tygodnie, uliczni artyści swobodnie mogą występować na wszystkich bez wyjątku ulicach miasta.

Kosztowny System Komunikacyjny Dla Straży Pożarnej — Nieczynny

Reporterzy z "Chicago Tribune" zwrócili uwagę na poważne straty, jakie ponosi miasto, zobowiązane płacić za utrzymanie we właściwym stanie sprzętu komunikacyjengo, który jest nieczynny. Przez ostatnie pięć lat miasto zapłaciło za utrzymanie tego sprzętu ponad milion dolarów.

Chodzi tu o cały system komunikacyjny, skomputeryzowany i działający na zasadzie mikrofal, potrzebny Straży Pożarnej w akcjach gaszenia pożarów na terenie całego miasta.

Jeszcze w 1978 roku ówczesny mayor Michael Bilandic, zawarł umowę z firmą Motorola, na kupno, założenie i utrzymanie sprzętu komunikacyjnego, który kosztował miasto $5.2 mln. W myśl tej umowy system ten miał działać już przy końcu 1979 roku. Tymczasem do dziś, system nie działa. Usterki techniczne wstrzymały wykorzystanie go i jak dotąd nie zrobiono nic, aby urządzenie działało.

Umowa zawarta z firmą Motorola przewidywała również techniczną obsługę systemu. Miasto zobowiązało się płacić firmie pewne, ściśle określone sumy za te usługi. Płaci więc, mimo, że system nie działa.

Przed rokiem powołano specjalną komisję, która zaangażowała niezależną firmę elektroniczną polecając jej przeanalizować problem systemu komunikacyjengo. Firma wydała opinię stwierdzającą, że nieczynny system, wprawdzie jest już nieco przestarzały, mógłby jednak po odpowiednich poprawkach, służyć straży pożarnej. Nie podjęto jeszcze decyzji, kto dostosuje nieczynny system komunikacyjny do obecnych potrzeb straży.

O kosztowym systemie, a szczególnie wydatkach na jego utrzymanie od dawna już alarmowali przedstawiciele administracji mayora Washingtona: kierownik biura budżetowego Sharon Gilliam i szef sztabu William Ware, który pierwszy zainteresował się całą sprawą. Z jego polecenia przeprowadzono kontrolę systemu.

Brak Pieniędzy Na Oczyszczenie Toksycznych Wysypisk Śmieci

Dwie grupy zajmujące się sprawami badań środowiska naturalnego podały do wiadomości, że proces oczyszczania stanu Illinois z toksycznych wysypisk śmieci jest całkowicie sparaliżowany przez brak pieniędzy przeznaczonych na ten cel. Żeby zmienić istniejący stan rzeczy obie grupy próbują wywrzeć nacisk na senatorów Charlesa H. Percy (R. Ill.) i Alana J. Dixon (D. Ill.), żeby poparli ustawę popierającą program specjalnych funduszów federalnych.

David Stahr, dyrektor spraw badań w "Campain Against Toxic Waste," powiedział, że "główną przyczyną zatrzymania się procesu oczyszczania wysypisk toksycznych jest brak pieniędzy." Jego grupa i Klub Sierra, mający w Illinois 13,000 członków, twierdzą, że ani Percy ani Dixon nie popierali nigdy specjalnego funduszu przeznaczonego na ten cel.

Grupa reprezentowana przez Stahra przedstawiła raport, stwierdzający, że od 1980 roku, od utworzenia specjalnego funduszu federalnego, stan bardzo powoli likwiduje swoje toksyczne wysypiska śmieci. Raport stwierdza, że na 11 wysypiskach, które są z tego specjalnego funduszu finansowane, proces oczyszczania nie został ukończony.

Stahr powiedział, że jest to wysoce pożądane, żeby Percy i Dixon poparli 4-go października w Senacie propozycję ponownego podpisania 5-letniego programu Specjalnego Funduszu. Izba Niższa będzie rozpatrywała możliwość rozszerzenia funduszów rządowych z $1.6 biliona do $10 bilionów i ma prawnie ustalić plan oczyszczenia.

Howard Learner, specjalista do spraw toksycznych w Klubie Sierra powiedział, że zarówno federalne jak i stanowe agencje zajmujące się badaniami środowiska naturalnego są odpowiedzialne za powolny proces oczyszczania wysypisk w stanie Illinois.

W Obronie Bezdomnych Zwierząt

American Humane Association podała do wiadomości, że ilość bezdomnych kotów jest równie wysoka, jak ilość nie mających właścicieli psów. Szczególnie wysoka liczba opuszczoncyh zwierząt notowana jest podczas lata, gdy ludzie wyjeżdżają na wakacje, zostawiając swoje zwierzęta bez opieki na ulicy. Każdego roku, około 20 mln zwierząt trafia do schronisk towarzystwa.

Zeby pomóc schroniskom dla zwierząt, stowarzyszenie przeprowadza obecnie kampanię, pod hasłem "Podziel się swoją miłością", mającą na celu zebranie $150,000. Firma produkująca jedzenie dla psów, Gaines Foods, Inc., we wrześniu ma złożyć dotację, której wysokość będzie określona przez wartość kuponów wydanych na sprzedaż produktów tej firmy.

Towarzystwo walki z okrucieństwem wobec zwirząt, mieszczące się przy 510 N. La Salle, gości rocznie około 23,000 bezdomnych kotów i psów. Oprócz nich towarzystwo przygarnia świnki morskie, zajączki i węże.

"Bierzemy wszystko" — powiedział Ward Howland, dyrektor tego towarzystwa. Zaledwie 25% zwierząt do nas trafiających znajduje dla siebie dom, reszta musi być uśpiona.

Howland dodał, że ilość kotów, przybywających do schroniska jest ostatnio olbrzymia. Zanotowano wśród kotów wypadki wścieklizny, które są dużo. Ci, którzy troszczą się o losy Zwykle więcej było bezdomnych psów, ale teraz kotów jest równie dużo. Ci, którzy torszczą się o losy zwierząt, chętnie widzieliby wprowadzenie ustawy o rejestracji kotów i o karaniu za torturowanie zwierząt.

Przesłuchania Publiczne

Już jutro. we wtorek, 11 września, o godz. 10 rano, w Ratuszu miejskim odbędzie się specjalne przesłuchanie w sprawie proponowanej ustawy miejskiej o "prawach lokatorów".

Wszyscy zainteresowani tą sprawą, szczególnie lokatorzy mieszkań na terenie miasta, proszeni są o udział w tym zebraniu. Ratusz miejski mieści się przy 121 N. La Salle Ave. Zebranie odbędzie się w Council Chambers na 2 piętrze.

Surowica z ZOO Dla Chorego

Specjalną surowicę przeciw ukąszeniu węży przewieziono z ogrodu zoologicznego w Lincoln Park helikopterem straży pożarnej do Mattoon, Ill., aby uratować życie Jay'owi Pronger, lat 23, który został ukąszony przez grzechotnika. Pronger hoduje węże.

Zwolniony z Pracy Policjant Otrzyma $627,000 Odszkodowania

Sędzia Milton Shadur, ogłosił wyrok, w sprawie Samuela Coleman'a, lat 66, byłego policjanta miejscowości Robbins, który odkąd został zwolniony z pracy utrzymywał się z wypłacanej mu renty, w wysokości $300 miesięcznie. Colemanowi decyzją rady federalnego sądu okręgowego, przyznano $627,000 tytułem odszkodowania i zaległych zapłat za zwolnienie go z pracy. $3.300 zostało mu przyznane za opłaty prawne i koszty medyczne, $48.842 za zaległe pensje razem z procentami, od samorządu Robbins, $350,000 odszkodowania, od byłego mayora Marion Smith i $225.000 odszkodowania od byłego szefa policji Gordon'a Frierson.

Frierson dowiedział się o całej sprawie w ubiegłym tygodniu i ma zamiar złożyć apelację od tego wyroku.

Pozew stwierdzał, że Coleman został niesłusznie zwolniony po 30 latach służby w charakterze policjanta w Robbins. Był on aresztowany w 1978 roku za podawanie się za policjanta, z którego to zarzutu został uniewinniony.

"Jest to długa sprawa. Nie wiem czy kiedykolwiek zobaczę te pieniądze. To przez co przeszedłem przyczyniło się do wylewu krwi i uszkodzenia części mózgu", powiedział Coleman.

Rada miejscowości Rabbins w 1978 roku zwolniła 15 policjantów, w tym Coleman'a, na tzw. "bezterminowy urlop" ponieważ podejrzani byli o korupcję. Wówczas rada podpisała umowę z policją szeryfa w powiecie Cook, dając w ten sposób tej policji władzę w Robbins i Frierson, policjant szeryfa stał się szefem policji w tej miejscowości.

Coleman przypuszcza, że został zwolniony ponieważ przeprowadzał wewnętrzne dochodzenie w sprawie domniemanej korupcji.

Dożywotnie Więzienie Dla Mordercy

Sędzia Okręgowego Sądu pow. Du Page John Nelligan skazał 24-letniego Thomasa Kokoraleisa na dożywotnie więzienie za zamordowanie 21-letniej Lorraine Borowski. Kokoraleis był jednym z kilku osób, oskarżonych o morderstwa kobiet. Wiadomo również było, że wraz ze swymi towarzyszami brał udział w straszaliwych obrzędach, na strychu domu jednego z nich.

Skazany do końca zaprzeczał, jakoby był mordercą młodej kobiety. Oskarżenie stwierdzało, że porwał Borowską 15 maja 1982. Zgwałcił ją, a później zamordował.

Strajk Nauczycieli

Na terenie Illinois nadal strajkują nauczyciele pozbawiając około 62,000 uczniów możliwości uczęszczania do szkół.

Mimo intensywnych rozmów prowadzonych przez poszczególne okręgi szkolne, żaden ze strajków nie został jeszcze zakończony.

W okręgu 64 (North Chicago) zapowiedziano rodzicom, aby przysłali dzieci do szkoły, ponieważ strajkujący nauczyciele zostaną zastąpieni innymi — siłami zastępczymi. W Okręgu tym 3,700 uczniów nie miało jeszcze nauki.

HAMPTON BEACH, N.H. — Policja ochrania biegacza Gary Aramini, po tym, jak zakończył bieg na 3500 mil poświęcony pamięci przyjaciela Billy Clay, który przed rokiem zmarł na raka kości. Dochód z tego biegu, obliczony na $60,000 został przeznaczony na badania nad zwalczaniem raka. (UPI)

LOTTO

W sobotnim ciągnieniu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

12,15,18,22,38,43.